

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 195 (10 957)

Poznań, czwartek 30 sierpnia 1979

Cena 1 zł
Wyd. AB

Liban domaga się zwolnienia Rady Bezpieczeństwa

Liban zabiega o zwolnienie jeszcze w tym tygodniu posiedzenia Rady Bezpieczeństwa ONZ w sprawie agresywnych poczynań Izraela i sprzymierzonego z nim prawników separatystów południowolibańskich. Przypuszcza się, że członkowie Rady zbiorą się dzisiaj.

Wczoraj przed południem, pełniący w sierpniu obowiązki przewodniczącego Rady Andrew Young (USA), prowadził w tej sprawie wstępne prywatne konsultacje z 15 członkami Rady.

We wtorek A. Young przyjął w siedzibie ONZ przedstawiciela Libanu, amb. Chassana Tueni, który wręczył mu kopię memorandum, przedłożonego przez rząd libański sekretarzowi generalnemu ONZ, Kurtowi Waldheimowi. W memorandum tym podkreślono, że sytuacja w Libanie osiągnęła tak niebezpieczny punkt, że wymaga to podjęcia (ze strony ONZ) pilnych kroków. Liban domaga się uaktywnienia sił pokojowych ONZ, stacjonujących w Libanie południowym i położenia kresu prowokacjom popełnianej przez Izrael prawicy libańskiej, której oddziały zbrojne nie chcą się podporządkować decyzjom ONZ. Proponuje zwiększenie liczby obserwatorów ONZ i ich placówek wzdłuż linii rozejmowej między Libanem a Izraelem. (PAP)

SPORT

Zwycięstwo reprezentacji Polski nad Rumunią

Wczoraj w Warszawie na Stadionie Dziesięciolecia rozegrano mecz międzypaństwowy w piłce nożnej Polska — Rumunia zakończony zwycięstwem Polaków 3:0 (1:0). Bramki zdobyli: w 30 min. G. Lato, w 79 min. S. Terlecki i w 85 min. Z. Boniek. Gra naszej reprezentacji mogła się podobać — szczególnie w pierwszej i w ostatnich 20 minutach drugiej połowy. Rumuni rzadko zagrali bramce Z. Kukli. Dopiero pod koniec spotkania oddali kilka cennych strzałów. W polskim zespole wyróżniał się R. Wójcicki oraz strzelcy bramek.

R. Chomeini oskarża Kurdów o zdradę Iranu

Faktyczny przywódca Iranu, Ajaollah Chomeini w przemówieniu do narodu, transmitowanym w środę przez radio z jego rezydencji w mieście Kom, ponownie odrzucił wysunięte przez powstańców kurdyjskich zarzuty zażegnania konfliktu i oskarżył kierownictwo zdelegalizowanej Kurdyjskiej Partii Demokratycznej o zdradę kraju. Chomeini wezwał jednoznacznie wszystkich powstańców do bezwarunkowego złożenia broni.

Ajaollah Chomeini, przywódca szytów stwierdził, że ostatnie niepokoje w kraju są dziełem wrogów islamu, dążących

świadczyć do wywołania rozłamu między dwiema rywalizującymi sektami, szytami i sunnitami. Kurdowie, stanowiący jedną z mniejszości etnicznych w Iranie są sunnitami.

W końcowej części przemówienia, Chomeini zapowiedział wznowienie publikacji zamkniętych przed dwoma tygodniami pism pod zarzutem prowadzenia propagandy kontrewolucyjnej. Nie będą mogły się ukazywać jedynie pisma zdecydowanie wrogie rewolucji, które dopuściły się nadużyć z władzy wolności prasy ze szkodą dla interesów kraju. (PAP)

Edward Gierek wśród załóg zakładów pracy Zamojszczyzny

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przebywał wczoraj wraz z małżonką w woj. zamojskim. Swoją podróż na Zamojszczyznę rozpoczął Edward Gierek od zapoznania się z przebiegiem prac renowacyjnych w renesansowym zespole staromiejskim w Zamościu. Renowa cja zamojskiej Starówki nabrała niespotykanego dotąd rozmachu w obliczu zbliżającego się w przyszłym roku 400-lecia „perły polskiego renesansu”. I sekretarz KC PZPR obejrzał Rynek Wielki, Starego Miasta, będący aktualnie głównym frontem rewaloryzacyjnych zabiegów.

Z kolei Edward Gierek odwiedził największy plac budownictwa mieszkaniowego w Zamościu. We wznoszonych na wschód od Starówki, w ramach tzw. nowego centrum miasta,

trzech osiedlach zamieszka łącznie ponad 10 000 osób. Do pierwszych budynków wprowadził się już lokatorzy. Aktualnie obok montażu domów z elementów prefabrykowanych trwa zbrojenie terenu oraz budowa ulic i obiektów usługowych i socjalnych.

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek odwiedził zakłady przemysłu odzieżowego „Deli” w Zamościu. Ten przodujący zakład województwa wyprodukował w br. — na rynek krajowy i eksport — wysokiej jakości damskie okrycia, głównie płaszcze.

I sekretarz KC PZPR obejrzał jedną z sal produkcyjnych zakładów, zaplecze socjalne 1400-osobowej załogi oraz wystawę wyrobów „Deli”.

Podczas pobytu na Ziemi Za

mojskiej I sekretarz KC PZPR Edward Gierek odwiedził we wsi Bożydar zespoły gospodarstwo specjalizujące się w hodowli bydła. Kierowany przez wzorowego rolnika Jana Palikotę zespół dostarczył w br. m. in. 85 000 litrów mleka i 5 ton wołowego żywca. W tym roku przybyło na Zamojszczyznę 8 zespołów chłopskich oraz 317 gospodarstw specjalistycznych.

Podczas pobytu w woj. zamojskim I sekretarz KC PZPR przebywał wraz z małżonką na placu budowy powstającej ze społecznej inicjatywy pierwszej w kraju „wioski dziecięcej” w Bilgoraju. Po 1980 r. w obiektach „wioski”, noszącej imię „Dzieci Zamojszczyzny”, zamieszka z zastępczymi rodzica

Dokończenie na str. 2

Kolejna runda rokowań wietnamsko-chińskich

W Pekinie rozpoczęła się w środę XI runda rokowań chińsko — wietnamskich na szczycie wiceministerów spraw zagranicznych, poświęconych omówieniu zagadnień związanych z normalizacją stosunków dwustronnych. Pierwsze

pięć rund w kwietniu i maju odbyło się w Hanoi, a po raz pierwszy od szóstej (28 czerwca) rokowania toczą się w Pekinie. Ze względu na sztywne stanowisko strony chińskiej, rokowania nie przyniosły dotąd żadnego postępu. (PAP)

M. Thatcher w Irlandii Północnej

W środę rano premier W. Britanii, Margaret Thatcher udała się nieoczekiwanie do Irlandii Północnej, gdzie zamierza spędzić cały dzień. Po przylocie odwiedziła ona szpital, w którym przebywają żołnierze brytyjscy ranni podczas niedawnej go zamachu bombowego, jaki pociągnął za sobą 18 osób śmiertelnych. W późniejszych godzinach M. Thatcher prowadziła rozmowy z przedstawicielami władz administracyjnych Belfastu oraz dowódcami stacjonowanego tam brytyjskiego korpusu ekspedycyjnego.

W związku z niedawnymi zamachami podziemia irlandzkiego spod znaku IRA od wtorku członkowie brytyjskiej rodziny królewskiej i politycy znajdują się pod specjalną ochroną

sił bezpieczeństwa. Do zamku Balmoral w Szkocji, gdzie spędza wakacje królowa Elżbieta, posłano niewielki oddział wojskowy, który przejął ochronę nad monarchinią. Zwykle królowa chroniona jest przez dwóch detektywów uzbrojonych tylko w rewolwery.

W środę rano w południowo-zachodniej Szkocji aresztowano, na podstawie ustawy o zapobieganiu terroryzmowi, 3 osoby. Policja nie ujawniła ich danych personalnych. Obserwatorzy uważają, że aresztowania mogą mieć związek z poniedziałkowymi zamachami na lorda Mountbattena i żołnierzy brytyjskich w Belfaście. (PAP)

Wypowiedź W. Mondale

Silne Chiny w interesie USA

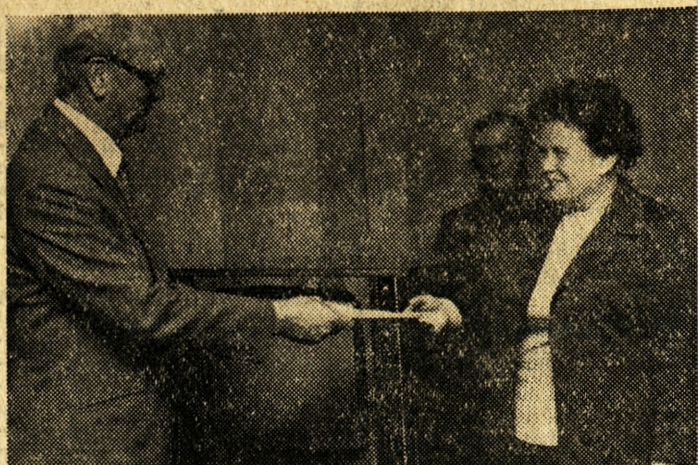
Wiceprezydent USA, Walter Mondale, który od ubiegłej soboty przebywał w wizycie oficjalnej w ChRL, zakończył rozmowy z przywódcami tego kraju i w środę odleciał z Pekinu w podróż po kraju, podczas której dokona otwarcia pierwszego na terenie ChRL konsulatów amerykańskiego w Kantonie.

W swych wystąpieniach publicznych w Pekinie wiceprezydent Mondale podkreślił, że w interesie USA jest, aby Chiny były państwem silnym i nowoczesnym, gdyż oba kraje „mają wiele równoległych interesów strategicznych i dwustronnych”. Z wypowiedzi jego wynikało, że wspólnota ta wyraża się m. in. w gwałtownie antywietnamskiej postawie i w opozycji do uznania rządu demokratycznego w Kambodży.

Wiceprezydent podpisał w Pekinie umowę kulturalną i protokół o współpracy w budowie elektrowni wodnych oraz obiecał Chinom pomoc w postaci przywilejów handlowych, kredytów i gwarancji, mających zachęcić prywatny biznes amerykański do inwestowania w ChRL. Zapowiedział on, że w roku przyszłym dojdzie do wymiany wizyt między prezydentem Carterem, który — jak się oczekuje, przybędzie do ChRL już w styczniu, a premierem Hua Kuo-Fengiem. (PAP)

„Czy znasz Wielkopolskę?”

Wręczenie nagród laureatom konkursu FJN i „Głosu”



Jeden z „kolorowych” telewizorów m. in. odebrali z rąk przewodniczącego WK FJN — Franciszka Szczerbała gospodarze Klubu Książki i Pracy „Ruch” z Malczewa.

Fot. — R. Królik

Nagrody wartości prawie 120 000 złotych wręczono wczoraj laureatom konkursu Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Poznaniu i redakcji „Głosu Wielkopolskiego”, ogłoszonego na 35-lecie PRL pod hasłem „Czy znasz Wielkopolskę?” Konkursowe zadanie — przypomnijmy — polegało na tym, by skłarzyć zaznaczone na zamieszczonej mapie miejscowości z rysunkami, symbolizującymi nowe lub zmodyfikowane w latach siedemdziesiątych obiekty przemysłowe Wielkopolski. Prawidłowe rozwiązania nadesłało prawie 18 000 osób.

— Dowodzi to znacznej wiedzy i bacznej obserwacji zachodzących zmian — podkreślił przewodniczący WK FJN, Franciszek Szczerbała, witając na wczorajszym spotkaniu laureatów, organizatorów, funda-

torów nagród oraz zaproszonych gości z zastępcą kierownika Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KW PZPR w Poznaniu — Szczepanem Soboniem.

Zwycięzcom konkursu wręczono nagrody indywidualne, zbiorowe i wyróżnienia książkowe. „Kolorowy” telewizor — nagrodę główną, zdobyła Hanna Owczarek z Poznania. Trzy takie odbiórniki — przed stawiciele tych klubów „Ruch”, z których napłynęło najwięcej rozwiązań, a mianowicie z Wirów (gmina Komorniki), z Malczewa (gmina Niechanowo) i Gaju Małego (gmina Obrzycko).

W imieniu organizatorów konkursu laureatom, a także fundatorom nagród, podziękował redaktor naczelny „Głosu Wielkopolskiego” — Wiesław Porzycki. (len)

20 lat współpracy polsko-bułgarskiej w nauce i technice

Wzajemna współpraca akademii nauk Polski i Bułgarii trwa już 20 lat. Owocne kontakty obu akademii dotyczą praktycznie wszystkich dziedzin nauki. Wybijają się wśród nich wspólnie prowadzone przez Instytut Krajów Socjalistycznych PAN oraz instytuty historii i bałkanistyki PAN prace nad antyfaszystowskim ruchem oporu, dziejami stosunków łączących Polskę i Bułgarię po II wojnie światowej.

Tematem wspólnych konferencji organizowanych przez przedstawicieli nauk społecznych są m. in. takie zagadnienia, jak wpływ Rewolucji Październikowej na Polskę i Bułgarię. W dziedzinie nauk ścisłych i technicznych naukowcy obu krajów prowadzą m. in. badania nad tzw. materiałami kompozytowymi (uczestniczy w nich Instytut Podstawowych Problemów Techniki PAN i Centralne Laboratorium Mechaniki Fizykochemicznej Ban), holograficznym sposobem zapisu informacji i lasera mi (Instytut Fizyki, Instytut Maszyn Przenośowych PAN oraz Instytut Elektroniki BAN). Badania rzek bułgarskich wykorzystywane są w pracach Instytutu Budownictwa Wodnego PAN nad zjawiskami hydro-

logicznymi w ujściu Wisły. Naukowcy z obu akademii prowadzą też wspólne prace z zakresu biocybernetyki, optymalizacji maszyn i budowy systemu informacji naukowej krajów socjalistycznych.

Współpraca naukowo-techniczna obu krajów nie ogranicza się do badań podstawowych. Obowiązujący obecnie program działania obejmuje 84 problemy badawcze z różnych dziedzin. Jednym z przykładów obustronnej korzystnej współpracy w ramach tego programu jest rozwiązywanie problemów energetyki zawartych w temacie „Elastyczność dużych bloków energetycznych”. Polscy specjaliści wdrożyli w Bułgarii 220 sprawdzonych i skutecznie działających rozwiązań technicznych w tej dziedzinie. Podobnego przykładu dobrych rezultatów współdziałania dostarczają kontakty specjalistów przemysłu chemicznego. Prace laboratoryjne nad regeneracją amoniaku za pomocą wapna zakończyła wspólna grupa robocza powołana do rozwiązywania zagadnień przemysłu sodowego. Specjaliści polscy i bułgarscy pracują też wspólnie nad automatycznym systemem sterowania procesami produkcji w przemyśle chemicznym. (PAP)

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Otwarcie portu

Rozgośnią radiowa Głos Ludu Kampuchajskiego poinformowała o otwarciu jedynego pełnomorskiego portu w Kambodży — Kompong Son. Od stycznia br., tj. od obalenia kliku Pol Pot — Ieng Sary, port ten był nieczynny.

Manewry na Pacyfiku

Z Santiago de Chile nadeszła wiadomość o rozpoczęciu wspólnych chilijsko-amerykańskich manewrów morskich pod kryptonimem „operacja unitas”. Cwiczenia okrętów wojennych obu krajów odbywają się na wodach Pacyfiku wzdłuż wybrzeży chilijskich 550 km na południe od Santiago. Program manewrów obejmuje działania o charakterze taktycznym, w tym podwodne oraz

przeciwlotnicze operacje defensywne.

Ofary zderzenia pociągów

We wtorek na przedmieściach Utrechtu doszło do zderzenia czółowego dwóch pociągów. W wyniku katastrofy 7 osób poniosło śmierć, a 5 zostało ciężko rannych. Przeszło 70 pasażerów przewieziono do szpitala. Wszyscy poszkodowani są narodowości holenderskiej.

Niebezpieczne pigułki

Na jednej z plaż belgijskich znaleziono we wtorek duże ilości ośmiu pojemników zawierających pigułki, których zażycie może spowodować śmierć. Wyżuczone przez morze pojemniki wypłnione są

bowiem preparatem farmaceutycznym o nazwie „marevan”, powodującym rozrzedzenie krwi. Preparat ten jest zwykle używany podczas operacji chirurgicznych. Pochodzenia pigulek rozrzuconych obficie po plaży nie udało się ustalić.

Handel RFN — RPA

W ciągu pierwszych 6 miesięcy br. Niemcy Zachodnie dostarczyły Republice Południowej Afryki towary na łączną sumę 1,55 miliarda marek. Ukazujący się w Dusseldorfie organ kół handlowo-przemysłowych „Handelsblatt” podkreśla, że w ten sposób RFN zajmuje pierwsze miejsce wśród krajów eksportujących swoje towary do RPA. Ponadto setki zachodniemieckich firm przemysłu ma-

szynowego, elektrotechnicznego, chemicznego i obróbki metali mają w RPA swoje przedstawicielstwo bądź filie.

Płoną lasy w Portugalii

Przeszło 30 000 hektarów lasów spłonęło tego lata w Portugalii. Władze portugalskie, które opublikowały powyższe dane uważają, że we wrześniu sytuacja może pogorszyć się jeszcze bardziej. Najbardziej uciążliwa środkowa część kraju, zwłaszcza departamenty Aveiro, Castelo Branco, Coimbra, Guarda i Vizeu, w których zanotowano aż 70 procent wszystkich pożarów. 28 bm. wielki pożar jaki wybuchł w departamencie Guarda spowodował wstrzymanie ruchu kolejowego na jednej z głównych linii w tym rejonie.

ODGŁOSY

Pośród codziennych trosk nieraz umyka ją wydarzenie, które daje powody do satysfakcji. Za takie na pewno trzeba uznać wiadomości, które w jednym tylko dniu — wczoraj — znalazły się na łamach gazet.

Oto w Poznaniu zakłady „Centra” zapowiadają rychłe uruchomienie dwóch nowoczesnych linii montażu akumulatorów. Dzięki temu będzie tych urządzeń więcej, a mają być lepsze, wytrzymalsze. To ważne nie tylko dla posiadaczy samochodów, ale także przecież o wiele większej rzeszy pasażerów autobusów. Wrocławskie zakłady „Polar” zakończyły prace nad nową pralką automatyczną, która ma być nie tylko niższa, ale i wygodniejsza dla użytkowników. W Gdyni, w tamtejszej Stoczni im. Komuny Paryskiej, zaczęto budowę nowej generacji statków, tzw. motorowców. Pod tą przeciętnemu człowiekowi nie mówiąca nazwą kryją się takie statki, które mają coś na kształt zwodzonego mostu, umożliwiającego przeładunki kontenerów bez pomocy dźwigów. Na takie właśnie statki jest teraz w świecie szczególne zapotrzebowanie. Dla kopalni węgla brunatnego, który to surowiec — wobec jakże pilnych potrzeb energetycznych — przeżywa swą drugą młodość, buduje się pierwszą polską koparkę o dużej wydajności, zapoczątkującą tym samym całą serię.

Takie są wiadomości jednego dnia. A każdy niesie podobne, dając świadectwo, że nasza gospodarka coraz dostawniej wyposażona w środki techniczne i zatrudniając coraz lepiej wykształconych i doświadczonych fachowców, z powodzeniem może dotrzymać kroku wymaganiom nowoczesności.

TK

I. Gandhi ponownie najpopularniejsza

Gdyby wybory powszechne w Indiach, zapowiedziane na grudzień br., nastąpiły już teraz, najwięcej mandatów uzyskałby Kongres Indir Gandhi. Jednak jego przewaga nad rywalami nie jest wielka i trudno byłoby mu zdobyć samodzielnie większość mandatów. Taki rezultat sugeruje ankieta przeprowadzona przez Indyjski Instytut Opinii Publicznej i zrelacjonowana 29 bm. na łamach „Indian Express”. Jej uczestników zapytano, na jaką partię oddaliby głosy gdyby wybory miały odbyć się „nawajutrz”. 30,7 procent ankietowanych odparło, że na Kongres pani Gandhi. (PAP)

„Złocisty jantar” dla poznańskiego fotografika

Rozstrzygnięty został, organ zowany w cyklu 2-letnim, konkurs fotografii polskiej „Złocisty jantar 79”. W br. do przejrzenia w czterech działach — fotografii reportażowej, eksperymentalnej, reklamowej — ponad 280 autorów z całego kraju zgłosiło blisko 1.200 prac. Najlepsze otrzymały główne nagrody imprezy „Złociste jantary”.

W dziale „fotografia mówi” główną nagrodę otrzymał Romuald Zielazek z Poznania za fotogram „Podwórkę czyli teatr z życia wzięty”.

W konkursie „Inny obraz świata” pierwszą nagrodę przyznało zestawowi trzech prac

Marka Gerstmana z Warszawy. W przeglądzie fotografii użytkowej „Złocistym jantarem” wyróżniono 9 fotografii reklamowych Małgorzaty Borowskiej z Gdańska. W konkursie fotografii artystycznej nagrodą główną uhonorowano pracę „fotografia jako pole możliwości”, której autorem jest Marcelli Bacciarrelli z Bydgoszczy.

Ponad 200 nagrodzonych i w różnych fotografiach przeglądów przedstawionych będzie na ekspozycji w gdyńskim salonie wystawowym pracowni sztuk plastycznych. Wystawa pokonkursowa będzie jedną z imprez rozpoczynających się we wrześniu VII biennale fotografiki krajów nadbałtyckich. (PAP)

360000 młodzieży w liceach ogólnokształcących

Rozwijanie uzdolnień ułatwi naukę w szkołach wyższych

W nadchodzącym roku szkolnym w liceach ogólnokształcących uczyć się będzie ponad 360 000 młodzieży. Do klas pierwszych tych szkół przyjęto około 90 000 dziewcząt i chłopców.

Licea ogólnokształcące są głównym źródłem dopływu młodzieży na uczelnie. Z myślą o tym licea dążą do ukierunkowania kształcenia młodzieży, tworząc klasy przysposabiające młodzież do studiów technicznych, przyrodniczych i humanistycznych. Ogółem około 60 procent klas w tych szkołach jest sprofilowanych. Najlichnieszy odsetek — około 26 procent — stanowią klasy matematyczno-fizyczne, około 20 procent — klasy biologiczno-chemiczne i ponad 11 procent klasy humanistyczne. Do klas tych trafia młodzież o określonym charakterze za interesowań i uzdolnień, które są podczas 4-letniej edukacji rozwijane i kształtowane.

Dla młodzieży o wybitnych uzdolnieniach matematycznych istnieją w liceach ogólnokształcących w miastach akademickich, oddziały o specjalnym programie nauczania tego przedmiotu, opracowanym i realizowanym przy udziale i pod patronatem uczelni. W nadchodzącym roku

szkolnym będzie ponad 50 tego typu oddziałów, w których zdobywać będzie znacznie rozszerzoną wiedzę matematyczną kilkuset uczniów. Absolwenci tych klas z reguły zasilały wydziały matematyczne uczelni.

Są oni, podobnie jak laureaci olimpiad, dobrymi studentami. Ruch olimpijski szeroko rozwijany, zwłaszcza wśród uczniów liceów ogólnokształcących, odgrywa dużą rolę w rozbudzaniu i kształtowaniu uzdolnień młodzieży. Jest to już obecnie ruch naprawdę masowy, biorąc pod uwagę, że przystępuje do niego rocznie ponad 160 000 uczniów szkół średnich z całego kraju.

Godne podkreślenia jest to, że w olimpiadach coraz liczniej biorą udział uczniowie szkół terenowych, z małych ośrodków i niejednokrotnie zdobywają laury zwycięzców, dąsając swych kolegów z dużych miast. Duża w tym załuga nauczycieli. Są szkoły, które mają „na swym koncie” wielu olimpijczyków, którzy się szczytują.

Olimpiady przedmiotowe to ważny odcinek współpracy szkół średnich z nauczycielami akademickimi, uczelniami i towarzystwami naukowymi.

Współpraca ta przyczynia się do podnoszenia poziomu nauczania w szkołach średnich, zacieśniania więzi tych szkół z uczelniami.

Nadchodzący rok szkolny będzie kolejnym etapem kształcenia młodzieży, która znajduje korzystne warunki w liceach ogólnokształcących. Niektóre szkoły uległy przebudowie i modernizacji, poprawiło się ich wyposażenie w pomoce naukowe. Wzrosło też wyśokość stypendiów dla uczniów najbardziej potrzebujących pomocy, w związku ze zmianą systemu stypendialnego. Szkoły te, jak należy sądzić, będą mniej przepełnione z uwagi na mniejszą liczbę miejsc w klasach pierwszych. co jest podyktowane malejącą liczbą młodzieży w tej grupie wieku. Czy jednak zmniejszenie zakresu przyjęć do liceów ogólnokształcących, zwłaszcza w dużych miastach w skali, w jakiej się to dzieje, jest w pełni uzasadnione? Do szkół tych trafia obecnie piąta część absolwentów klas ósmych. Licea cieszą się wielką popularnością, zwłaszcza w dużych miastach, o czym świadczy duża liczba kandydatów. Wątpliwość ta jest tym większa, że przecież dążymy do powszechności 10-letniej szkoły średniej. PAP

Przed centralnymi dożynkami

Odnova zabytków w Piotrkowie Trybunalskim

Wiele zabytkowych obiektów liczącego ponad 750 lat Piotrkowa Trybunalskiego, gdzie odbędą się tegoroczne centralne dożynki, otrzyma z tej okazji nową szatę. W pracach rewaloryzacyjnych w tym mieście uczestniczą konserwatorzy z różnych stron kraju. Przedmiotem ich zainteresowania są potrzebujące fachowej renowacji obiekty o dużej wartości historycznej i bogatym wystroju architektonicznym.

Dojść staraniom łódzkich konserwatorów zakończono już także prace przy piotrkowskiej cerkwi. Z kolei 17-wieczny bu-

dynek byłego klasztoru dominikanek, jeden z najcenniejszych piotrkowskich zabytków, poddali renowacji konserwatorzy z Wrocławskiej Pracowni Konserwacji Zabytków, zaś ich koledzy prowadzą prace przy pochodzącej z XVII wieku kamienicy. Ekipa PKZ z Poznania wykonała prace przy neobarokowym pałacyku z przełomu XIX i XX wieku.

Obok rewaloryzacji zabytków wycieków — nową szatę otrzymało już ponad 1600 budynków, a przy dalszych 200 trwają końcowe prace. (PAP)

Kolonizacja izraelska na okupowanych ziemiach arabskich

Israel w dalszym ciągu rozbudowuje sieć swoich zmlilitaryzowanych osiedli na bezprawnie okupowanych ziemiach arabskich. Radio izraelskie po-

dało, że podjęto decyzję o utworzeniu czterech dalszych osiedli na zachodnim brzegu Jordanu. (PAP)

Telefony DŁGOSZA

● W Antoninie (Kalisie), jadący w kierunku Przygodzic „Fiat” 126p, wskutek nieprecyzyjnego manewru kierowcy znalazł się nagle na poboczu, a następnie wpadł do rowu. Tam przejechał jeszcze kilkadziesiąt metrów i uderzył w drzewo. Ranni zostali — prowadzący pojazd oraz jego pasażerka, która doznała urazów głowy i kręgosłupa. Straty materialne oceniono na 50 000 zł.

● W Opalenicy (Poznańskie), 7-letni chłopiec uciekł się tylniej burty samochodu „Zuk”, który ruszył a dziecko po przejechaniu przez samochód około 50 m spadło dostając się pod koła. Ciepłota rannego chłopca przewieziono do szpitala.

● Na trasie E-8, w miejscowości Rekosz (gmina Słupca) wjechał w poślizg „Star”. W pojeździe, który zjechał z toru jazdy, uderzyła jadąca z przeciwną kierunkiem „Tatra”. W wyniku kolizji jedna osoba została ranna. Oba samochody są poważnie uszkodzone. (Jab)

Śląscy kolejarzy przed szczytem przewozowym

Na śląskich kolejarzach spoczywa w tegorocznym sezonie jesienno-zimowym obowiązek przewozić milionów ton: węgla, wyrobów hutniczych, materiałów budowlanych, ziemniaków i innych ziemioplodów na zaopatrzenie ludności. We wrześniu br. Śląska DOKP ma przewozić 19,5 mln ton ładunków, tj. o prawie 1,5 mln ton więcej niż w tym samym miesiącu ubr. W IV kwartale br. przez szlaki komunikacyjne PKP, w tym regionie musi być przewiezionych aż 58,6 mln ton towarów, tj. o blisko 5 mln ton więcej niż w analogicznym okresie 1978 r. (PAP)

„Mały Lotek”

I LOSOWANIE

1, 22, 32, 16, 14

II LOSOWANIE

32, 22, 16, 20, 3

Końcówka banderoli 7771

„Express-Lotek”

27, 12, 41, 14, 4

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

Intensywny rozwój scentralizowanego ciepłownictwa

Szybki rozwój budownictwa mieszkaniowego sprawia, iż z każdym rokiem rośnie zapotrzebowanie na dostawy ciepła w postaci pary i gorącej wody z ciepłowni i elektrociepłowni. Tylko w ciągu ostatnich 8 lat, od kiedy podjęto realizację wielkiego programu poprawy sytuacji mieszkaniowej ludności — dostawy te wzrosły z 18 mln gigacalorii (gcal) w 1970 r. do 47 mln gcal w br. Dzięki temu z centralnego ogrzewania, w którego instalację wyposażona jest większość nowo wznoszonych osiedli — korzysta już około 8 mln osób (2,6 mln mieszkań), czyli więcej niż czwarta część naszego społeczeństwa.

Jak podkreślono na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR, w nadchodzących latach — proporcjonalnie do programu budownictwa mieszkaniowego — system scentralizowanego ciepłownictwa powinien być nadal intensywnie rozwijany. Przemawiają za tym m. in. ważne względy ekonomiczne. Przede wszystkim pozwala on oszczędnie gospodarować paliwem, co w trudnej sytuacji energetycznej ma znaczenie szczególne.

Korzyści te są największe w przypadku elektrociepłowni, to jest skojarzonego wytwarzania energii cieplnej i elektrycznej. Główny nacisk położono właśnie na rozbudowę scentralizowanych źródeł ciepła o gospodarce skojarzonej.

Plan ten przewiduje, iż w latach 1981—85 łączna moc elektrociepłowni zwiększy się o blisko 11 000 gcal/h, dzięki czemu produkcja tych zakładów wzrośnie do około 80 mln gcal.

Nie wszędzie jednak możliwa jest budowa zakładów o skojarzonej produkcji energii cieplnej i elektrycznej. W niedużych ośrodkach miejskich i przemysłowych, o zapotrzebowaniu mniejszym niż 600 gcal/h bardziej opłacalne pozostają tradycyjne ciepłownie wyposażone w kotły wodne na węgiel kamienny. Zgodnie z programem, w następnym 5-leciu łączna moc tych zakładów powinna wzrosnąć o około 2.250 gcal/h. Nowe urządzenia ciepłownicze montowane będą m. in. w ciepłowniach w Koszalinie, Słupsku, Siedlcach, Olsztynie, Puławach, Pile, Siekalinie, Płońsku, Tarnobrzegu, Przemyśle, Chełmie, Legnicy, Krośnie i w Lublinie. W sumie więc w latach 1981—85 ca-

kowita moc wszystkich elektrociepłowni i ciepłowni (zawodowych, przemysłowych i komunalnych) wzrośnie o około 13 000 gcal/h, podczas gdy spodziewany przyrost zapotrzebowania ocenia się na 12 428 gcal/h. W wieloletnim globalnym omawianym programie rozwoju ciepłownictwa przewiduje się zlikwidować występujący w niektórych ośrodkach deficyt mocy cieplnej.

Mówiąc o planowanych inwestycjach nie sposób nie wspomnieć o najbardziej podstawowym problemie całej na staj energii — o kwestii oszczędniejszego korzystania z energii. W przypadku ciepłownictwa jest to szczególnie ważne. Według oceny specjalistów, aby zaspokoić wszystkie potrzeby grzewcze ludności i gospodarki będziemy musieli spalić w roku przyszłym 63 mln ton paliwa umownego, zaś w roku 1985 — aż 81 mln ton. W przybliżeniu odpowiada to ponad 94 mln ton węgla w r. 1980 i aż 121 mln ton tego paliwa w ostatnim roku nadchodzącego 5-lecia.

Obecnie najpilniejszym zadaniem energetyki jest sprawnie zakończenie przygotowań do nadchodzącego sezonu grzewczego. Konieczne jest tu zwłaszcza odrobienie zaległości w realizacji zadań remontowych, a także przyspieszenie wykonania planowanych na ten rok inwestycji ciepłowniczych. W kilku regionach (np. w woj. łódzkim) sygnalizowane też są opóźnienia w dostawach paliwa. W tej sytuacji Biuro Polityczne KC PZPR zaleciło rządowi podjęcie niezbędnych kroków, aby w okresie szczytu grzewczego wszystkie ciepłownie i elektrociepłownie mogły pracować pełną parą.

Na koniec warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden element. Na ostatnim posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR program rozwoju ciepłownictwa omawiano łącznie z programem budownictwa mieszkaniowego. Świadczy to z jednej strony o szczególnej randze, jaką nadano problemom zaopatrzenia ludności w ciepłą wodę, a z drugiej — stwarza warunki dla lepszej koordynacji planów obu, tak ściśle ze sobą związanych i tak ważnych dla zaspokojenia podstawowych potrzeb społecznych — działań gospodarki. (PAP)

Edward Gierek wśród załóg zakładów pracy Zamojszczyzny

Dokończenie ze str. 1

mi ponad sto osieroconych dzieci. Stanisława Gierkowską i Edwarda Gierkę wmurowali symboliczne cegły w ścianę jednego z ośmiu powstających obecnie domków. Stanisława Gier-

kowa sprawuje honorowy patronat nad działalnością powołanego w br. towarzystwa przyjaźni „Wioski dziecięcej”, będącej wyrazem pamięci o martyrologii dzieci Zamojszczyzny podczas okupacji hitlerowskiej. PAP

Oświadczenie OSNAA w obronie niepodległości Namibii

W opublikowanym w stolicy Kuby oświadczeniu Organizacja Solidarności Narodów Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej (OSNAA) popiera walkę, jaką toczy południowo-zachodnia afrykańska organizacja ludności Namibii (Swapo) o niepodległość i integralność terytorialną tego kraju. Oświadczenie nie pominęło również rząd Republiki Południowej Afryki, który usiłuje za wszelką cenę utrzymać swoje panowanie nad Namibią. OSNAA domaga się natychmiastowego pogożenia

kresu terrorowi, jakiego dopuszczają się wobec cywilnej ludności Namibii władze południowoafrykańskie.

Oświadczenie zawiera ostry protest przeciw notowanemu ostatnio bandyckim napadom na rozlokowane na terenie Angoli obozy uchodźców namibijskich. OSNAA wzywa demokratyczną opinię publiczną świata do umocnienia więzów solidarności z narodem Namibii w walce o jego niezbywalne prawa. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, lokalne słabe opady deszczu. Temperatura minimalna od plus 8 do plus 10 stopni, maksymalna od plus 16 do plus 18 stopni. Wiatry przeważnie umiarkowane z kierunków zachodnich. Wczoraj o godz. 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu plus 15 stopni, w Kaliszu plus 13 stopni, w Koninie, Lesznie i Pile plus 14 stopni; ciśnienie 754,8 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofla, Zygmunt Rola, Zbigniew Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączny

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretariat redakcji 648-85.

Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja naczelna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i dorę-

czyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grud-

nia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł)

Indeks nr 35028

L-14

Droga do legalnego warsztatu

ROZMOWA Z PREZESEM ZARZĄDU IZBY RZEMIEŚNICZEJ W POZNANIU — HENRYKIEM HYBIAKIEM

— Liczba rzemieślniczych warsztatów niemal każdego dnia się zwiększa, ale w kolejkach do usługowej działalności rzemieślników nie milkną utyskiwania. A to na terminy, a to na słabą dostępność. Jakie działania podejmuje się w Poznańskiej Izbie Rzemieślniczej, by rzemiosło rzeczywiście było na usługach ludności?

— Reprezentujemy w Zarządzie Izby poglądy, że rozwojowi ilościowemu w rzemiosle musi towarzyszyć wysoka jakość i rzetelność pracy fachowców. Bo właśnie od tego w pierwszym rzędzie zależy społeczna aproba naszego działania. I dlatego tak dużą wagę przykładamy do szkolenia nowych pracowników, do dokształcania osób, które z rzemieślniczymi zawodami są już związane. Niezbędne jest też odpowiednie sterowanie rzemiosłem. Świadomie użyłem terminu „sterowanie”, gdyż właśnie w rzemiosle niemożliwe jest kierowanie metodami administracyjnymi sensu stricto. W tej dziedzinie konieczne bowiem jest umiejętne łączenie interesów indywidualnych rzemieślników, (którzy przecież prowadzą zakłady na własny koszt, rachunek i ryzyko) z interesem społecznym. Sterując — musimy wiązać tę działalność gospodarczą z zasadami wynikającymi z pryncypów naszego ustroju, to jest między innymi z centralnym planowaniem i zarządzaniem. Musimy zatem posługiwać się nie nakazami, a właściwie dobranymi zachętami. Rządowy Program Rozwoju Usług i Rzemiosła stworzył stosowny i adekwatny do potrzeb system takich właśnie bodźców. Chodzi o to, by jego założenia były znane jak najszerszej — szczególnie wśród tych osób, które zamierzają uruchomić zakłady rzemieślnicze.

— Otóż właśnie — wokół rzemiosła narodziła warstwa osób, które trudnią się wykonywaniem usług, a nie mają na to zgody organów administracji państwowej. Mowa tu o rzemieślnikach nielegalnych...

— Tak — to spora grupa osób. Dość powiedzieć, że wielkość usług remontowo-budowlanych świadczonych przez nie zalegalizowanych usługodawców przekracza znacząco wielkość świadczeń wykonywanych legalnie. Podobnie rzecz się ma w rzemiosłach odzieżowych, szczególnie w krawiectwie lekkim. Oceniając to zjawisko z punktu widzenia organizatorów usług musimy zdać sobie sprawę, że osoby te zaspokajają faktycznie istniejące potrzeby i działają niejako niejednokrotnie w tych dziedzinach, w których rzemiosło, a także inni gestorzy usług, nie dysponują odpowiednimi możliwościami. Dlatego też nie zamierzamy działalności tych ludzi zwalczać. Przeciwnie — zależy nam na tym, by przyciągnąć ich do organizacji rzemieślniczych i zalegalizować ich zakłady. Oni wła-

nie mogliby wzmocnić potencjału gospodarczego rzemiosła.

— Dlaczego więc, mimo że chcecie potraktować ich jak sprzymierzeńców — ludzie ci wymykają się legalnej działalności rzemieślniczej?

— W znacznej mierze wynika to — jak sądzę — z niedostatecznej znajomości warunków prawnych, koniecznych do legalizacji działania. Poza tym narosło w niektórych środowiskach sporo niesłusznych mitów na ten temat. My zaś, jako organizacja rzemieślnicza mamy stosunkowo mały wpływ na osoby z nami organizacyjnie nie związane. Nasze wpływy obejmują prawie wyłącznie osoby, które i tak już działalność gospodarczą legalnie prowadzą.

— Czy jednak nie stoją też tutaj na przeszkodzie jakieś względy formalne, na przykład brak udokumentowanych kwalifikacji, obawa przed obciążeniami finansowymi itp.?

— Nie sądzę. Osoby wykonujące na przykład usługi remontowo-budowlane są przecież z reguły pracownikami zakładów uspołecznionych i ze względu na swą pracę zawodową na pewno takie kwalifikacje posiadają. W niektórych rzemiosłach usługowych, jak na przykład w wspomnianym krawiectwie lekkim, formalne dowody kwalifikacji w ogóle nie są potrzebne. Również obciążenia finansowe — gdy chodzi o zakłady małe — nie są znaczące. Posłużę się przykładami. Opłata skarbową w zakładzie krawieckim na terenie gminy (jeśli zakład nie zatrudnia pracowników najemnych) wynosi raptem 150 zł miesięcznie. W murarstwie — jeśli warsztat działa na podobnych warunkach — 200 złotych. Usługi rzemieślnicze można wykonywać całkiem legalnie również po godzinach pracy w zakładzie uspołecznionym. Pod warunkiem jedynie, że zgodzi się na to pracodawca, a rzemieślnik ograniczy się do wykonywania usług dla ludności. Jeśli do tego nie będzie zatrudniał pracowników najemnych — przysługuje mu 80-procentowa obniżka opłaty skarbowej.

Myślę, że naprawdę opłaca się „wyjście z konspiracji” i zalegalizowanie swojej działalności. Można wtedy korzystać z różnych świadczeń organizacji rzemieślniczych, z powszechnego ubezpieczenia, akcji socjalnych. Przede wszystkim zaś pracować bez narażania się na sankcje karne. Przygotowaliśmy na temat tych spraw stosowne ulotki informacyjne, które będą rozprowadzane w gminach, na osiedlach, na wsiach. Wszelkich informacji natomiast udzieli zainteresowanym wszystkie urzędy gminne i miejskie, a także Izba Rzemieślnicza i poszczególne cechy.

Rozmawiała
JOLANTA LENARTOWICZ

Spółdzielcze zakłady drzewne w Bieczu, dostarczające m. in. corocznie przeszło pół miliona oprawnych reprodukcji dzieł malarskich, umiejętnie trafiają w gusty nabywców nowymi propozycjami rękodzieł, przeznaczonych głównie do ozdabiania wnętrz mieszkalnych.

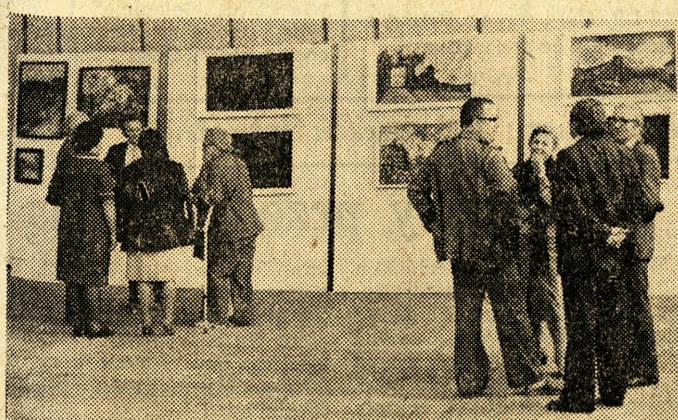
wych, biegała kolekcję sztychów przed stawiających wiekowe portrety

Portrety starych grodów

polskich grodów, m. in. Gniezna, Gdańska, Krakowa, Krosna, Warszawy i Zamościa, a także od-

tworzących XIV-wieczną mapę Rzeczypospolitej.

Sztychy, satronnie odbite na czerpanym papierze, oprawne w stylowe ramy, mogą zadowolić najwybredniejszych wielbicieli pamiętek historycznych. Pierwsza seria obrazów, o wymiarach 40x50 cm, ukaże się już wkrótce, a także będzie prezentowana na targach jesiennych w Poznaniu. (PAP)



Fragment wystawy poplenerowej „Bolesławiec 79”.

Fot. — R. Królak

Na formowanie się plastycznego środowiska twórczego w Kaliszu złożyło się wiele czynników: 17-letnia, po cząwszy od 1960 roku, działalność wystawiennicza salonu ekspozycyjnego przy redakcji „Zie-

mia Kaliska”, w latach sześćdziesiątych zorganizowanie przy ówczesnym Studium Nauczycielskim kierunku kształcenia nauczycieli wychowania plastycznego, czy też powołanie w Kaliszu w 1973 roku pierwszego w kraju w po-

Mówią, że ta miejscowość jest malowniczo położona. Myślę, że jednak nie tym głównie się wyróżnia pośród wielu innych miast NRD, które wiodą swój żywot na wschodnim lub zachodnim brzegu środkowej Łaby. Dla nas Sandau stanowi przede wszystkim symbol polskiego udziału w zwycięstwie nad III Rzeszą. To miasteczko jest bowiem najdalej wysuniętą na zachód miejscowością osiągniętą przez polskich żołnierzy, którzy w szeregach 1 Armii brali udział w rozstrzygającym boju o Berlin. W przekazach miejscowej ludności tak zachowały się wspomnienia o majowych i kwietniowych dniach roku 1945.

Sandau — mówi dzisiejszy zastępca burmistrza miasta, Heinz Simon — zostało zniszczone w toku walk 1945 roku w 85 procentach, a byłoby jeszcze bardziej, gdyby nie polscy żołnierze. W ostatnich dniach wojny zawładnęli nim SS-mani, których komendant postanowił miejscowości nie poddawać. Pierwszy artylerystyczny pocisk padł tutaj 12 kwietnia. Miasteczko było ostrzeliwane i bombardowane przez kilka tygodni. Ślady tamtych zniszczeń do dzisiaj widać na rozbitej wieży kościoła. Amerykańskie pociski wystrzeliwane z zachodniego brzegu Łaby, przepędziły ludność do okolicznych lasów i wiosek, a upór SS-manów wciąż trwał. Aż do dnia, a było to 3 maja 1945 r., kiedy od północy nadeszli polscy żołnierze i oswobodzili nasze miasteczko od terroru SS-mańskich obrońców.

Teraz w Sandau, położonym niecałe dziesięć kilometrów od ujścia Haveli do Łaby, w północno-wschodniej części okręgu magdeburgskiego, najładniejszym miejscem jest kwiecisty plac, na którym wyrósł pomnik ku czci Polaków, którzy w ostatnich dniach drugiej wojny światowej swój udział w zwycięstwie zaznaczyli doświadczeniem aż tu tak.

Upamiętnia to dwujęzyczny napis na obelisku uwiecznionym przez żołnierzy z 1 Armii Wojska Polskiego, którzy w dniu 3 V 1945 roku dotarli w okolicy Sandau do Łaby, wnosząc u boku Armii Radzieckiej wkład w wyzwolenie na rodzie niemieckiego spod jarzma fašyzmu.

Wiele zmieniło się na tej ziemi od tamtych lat. Nie ma już dziś pośród żyjących Ericha Klamma, który — jak słyszę — tak dokładnie umiał opowiadać o tych dniach, kiedy za sprawą Polaków nastąpił czas pokoju. Pozostała jednak pamięć o wydarzeniach tych dni, gdy miasteczkiem zarządzał polski komendant wojenny. — O, tam, w pobliżu pomnika, w tym domu z czerwonej cegły — pokazywał gospodarze.

Dzisiejsze Sandau, które ma historię prawie osiemsetletnią, jest inne niż w tamtych latach, kiedy dotarli doń żołnierze w rogatywkach. Już nie jest miasteczkiem re-stauracji, których było aż 15; na każdą przypadało niecałe 120 stałych mieszkańców i to przeważnie zajmujących się rolnictwem. Nie jest teraz miejscowością na trasie ludzi dojeżdżających do pracy, a liczba ludności znacznie się zmniejszyła:



„...najładniejszym miejscem jest kwiecisty plac, na którym wyrósł pomnik ku czci Polaków...”.
Fot. — Conrad Tenner

U sąsiadów za Odra

Polskiej pamięci

ma tylko 1206 mieszkańców. Ludzie nadal zajmują się głównie rolnictwem. Tutejsza spółdzielnia produkcyjna słynie w całym okręgu głównie dzięki wynikom osiąganym w ostatnich latach przez tuczarnię przewidzianą na sześć tysięcy świń. Świadczy o tym sztandar uzyskany przez spółdzielnię we współzawodnictwie okręgowym i tytuł wzorcowego przedsiębiorstwa. Jest to jednocześnie bodziec dla całego miasteczka do starań o uzyskanie tytułu mistrza gospodarności i ładu we współzawodnictwie rozpisany w związku z 30-leciem NRD. Sandau ma szanse, bo w ciągu paru minionych lat — staraniem władz i pracą społeczną mieszkańców — zyskało bitumiczne nawierzchnie części ulic, chodniki, oświetlenie uliczne, duży pawilon — centrum zakupów. Właśnie w pomieszczeniach po dawnych sklepikach urządził się warsztat usługowy, klub.

W życiu współczesnego Sandau nie mała rolę odgrywa związek z Polską. Miejscowa szkoła od dwóch lat nosi imię porucznika Ryszarda Kuleszy, polskiego oficera, poległego w toku walk 1 Armii Wojska Polskiego, biorącego udział w operacji berlińskiej, której oskrzydający szlak prowadził także przez to nadlańskie miasteczko.

Helmut Nehring, zastępca dyrektora szkoły, mieszczący się w za ciasnym jak na potrzeby dziesięcioletniej budynku, mówi, iż tylko z tych powodów nie ma tutaj stałej izby poświęconej patronowi i wydarzeniom historycznym, których był bohaterem. Ale podczas uroczystości związanych z nadaniem szkole imienia polskiego porucznika zgromadzone wiele dokumentów i pamiątek, zwłaszcza

dzięki pomocy polskich placówek w NRD.

Owocuje to teraz, kiedy miejscowa szkoła nawiązała współpracę ze swą imienniczką w Chojnie, na Ziemi Szczecińskiej. Te związki nie ograniczają się do oficjalnych kontaktów. Odwiedzają się nauczyciele obu szkół, a tego lata zorganizowano tygodniowe pobyty 15-osobowych grup uczniów — tych z Sandau w Chojnie, a z Chojny w Sandau.

Ale nie tylko dzięki temu przeciętny dzisiejszy mieszkaniec Sandau wie dzisiaj o Polsce znacznie więcej niż przed laty mogli wiedzieć jego dziadkowie i babka. Jest zaś tak, że sprawą naszych żołnierzy, którzy swym udziałem w walkach nad daleką Łabą, w zwycięskiej wojnie nad fašyzmem, zapisały chlubną kartę. Pamięć o nich trwa także w Sandau i to nie tylko w maju, kiedy rocznica naszego udziału w zwycięstwie w NRD jest święconą jako dzień wyzwolenia i nie tylko z okazji naszego święta narodowego Polski pomnik jest w Sandau miejscem żywej pamięci. To przed nim odbywają się takie uroczystości, jak przyjęcia do organizacji Młodych Pionierów i Wolnej Młodzieży Niemieckiej.

Nie ma w Sandau miejsca publicznego starannie pielęgnowanego niż pomnik polskiego żołnierza. Przyczyniają się do tego szczególnie uczniowie miejscowej szkoły, a także starsi. Pielęgnowanie naszego miejsca pamięci narodowej, za co Sandau wyróżniono stosownym medalem, to jeden z wielu jakże ważkich znaków przemian, które za sprawą socjalistycznej NRD utrwalają się w świadomości jej obywateli.

TADEUSZ KACZMAREK

PLASTYKA

Malarstwo, rzeźba i grafika w Kaliszu

wiatowym mieście Oddziału Związku Polskich Artystów Plastyków. Oczywiście organizowano też w Kaliszu wiele wystaw indywidualnych i zbiorowych, prowadził tu swą aktywną działalność twórczą i organizatorską Władysław Kościelniak, Andrzej Niekraś, Zygmunt Miszczyk, Józef Wanat. Istotną zdobyczą środowiska stała się też budowa nowoczesnego pawilonu wystawienniczego przy Muzeum Ziemi Kaliskiej.

W muzeum tym czynna jest obecnie wystawa „Malarstwo — Grafika — Rzeźba — prezentacja kaliskiego środowiska plastycznego”. Ważne to i symptomatyczne wydarzenie dla plastyki kaliskiej. Na wystawie pokazano dzieła artystów wszystkich poka-

leń twórczych. I tych od lat znanych w środowisku, prezentujących swe prace na wielu wystawach, których dzieła znamionuje dobre opanowanie warsztatu, rzetelny stosunek do postawionych sobie zadań i artystów młodych, niedawnych absolwentów szkół plastycznych.

Ten ostatni fakt jest szczególnie istotny. Bez dopływu nowych sił twórczych niemożliwy jest dalszy rozwój jakiegokolwiek środowiska artystycznego. A do Kalisza w ostatnich latach zaczęli napływać absolwenci uczelni artystycznych z Łodzi, Wrocławia, Poznania. Znajdują pracę przede wszystkim w tutejszym przemyśle, ale także w domach kultury. Na wystawie oni właśnie wy-

rażnie podkreślili swoją obecność, samą stylistyką pokazanych dzieł. Są przeważnie realistami, agresywnie, ostro i subiektywnie przed stawiając formy świata zewnętrznego.

Wyróżniają się tu szczególnie obrazy i rysunki niedawnego absolwenta poznańskiej PWSSP Tadeusza Gaworzeńskiego (mieszka stale w Ostrowie), pełne dynamicznie zaprezentowanych postaci i (zwłaszcza w obrazach) emocjonalnego niepokoju. Piękne kolorystycznie, liryczne w swym wyciszeniu są pejzaże Zofii Urbanowicz (absolwentka uczelni łódzkiej). Zwracają też uwagę poszukiwaniem własnego wyrazu plastycznego pejzaże Iwony Rybarczyk (także po szkole pla-

stycznej w Łodzi) i formy biologiczne rzeźb Wiesława Andrzeja Oziminy, absolwenta uczelni we Wrocławiu.

Niejako dopełnieniem pokazu w Kaliszu była niedawna wystawa, pokazująca plon pleneru zorganizowanego przez kaliskiego ZPAP „Bolesławiec 79”. Miejscem pleneru były malownicze, pełne pamiątek historycznych okolice nad Prosną — Bolesławiec, Siemianice, Byczyna. W plenerze uczestniczyli artyści z Kalisza, Sieradza i Częstochowy. Na wystawie zwracały uwagę obrazy niedawnego absolwenta kra-kowskiej uczelni Macieja Leona z Częstochowy, a także delikatne kompozycje, świadczące o dużej wrażliwości, absolwenta Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie Mariusza Korczaka (mieszka stale w Ostrzeszowie).

Obie wystawy utwierdzają w przekonaniu, że kaliskie środowisko plastyczne jest żywym, autentycznym ośrodkiem twórczym. WŁODZIMIERZ BRANIECKI

Publikacja A. Świtalskiego

Śmierć obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku w świetle prawa

Staraniem oddziału gdańskiego Wydawnictwa Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, ukazała się praca naukowa gdańskiego prawnika Antoniego Świtalskiego pt. „Zbrodnia usankcjonowana. Skazanie na śmierć obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku w świetle prawa”.

Książka poprzedzona wstępem historycznym, przypominającym wielowiekowe tradycje Poczty Polskiej w Gdańsku, aż po dramatyczne dni niemieckiej agresji we wrześniu 1939 r., dokumentuje w świetle Prawa Narodów, a także niemieckiego prawa karnego, nielegalność tak zwanego „sądu polowego” oraz zbrodnię jego wyroku skazującego obrońców Poczty Polskiej na śmierć.

Książka zawiera dokumentalne zdjęcia, aneksy dotyczące zarówno faktycznej jak i normatywnej strony zagadnienia w języku niemieckim oraz streszczenie w języku angielskim. (PAP)

Pożyczka MFW dla Zairu

Międzynarodowy Fundusz Walutowy (MFW) przyznał Zairowi we wtorek pożyczkę w wysokości 118 mln SDR czyli specjalnych praw ciągnięcia MFW (równoważność około 150 mln dol.). Specjalne prawa ciągnięcia, zwane popularnie papierowym złotem, stanowią wkłady członkowskie państw należących do MFW, ułamki z nich do zaciągania w tej organizacji kredytów w odpowiedniej proporcji. Nowa pożyczka, przyznana na okres najbliższych 18 miesięcy, ma na celu ułatwienie rządowi Mobutu Sese Seko wyrownanie kraju ze stanu głębokiego kryzysu. (PAP)

Zanim ruszysz na grzyby

Nie każdy las bezpieczny

Jak już przed dwoma miesiącami informowaliśmy, w północnych, a także częściowo środkowych województwach naszego kraju znaczne obszary lasów zostały zaatakowane przez groźnego szkodnika — brudnicę mniszka. Tereny najbardziej zagrożone opyla się środkami chemicznymi, które — niestety — są również niebezpieczne dla ludzi i zwierząt. W związku z tym wydano zakaz wstępu do takiego lasu i zbierania tam runa leśnego.

Zatem, czy i w jakich lasach można bezpiecznie zbierać grzyby? W Okręgowym Zarządzie Lasów Państwowych w Poznaniu (któremu podlegają obszary leśne na terenach województw kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego i poznańskiego) poinformowano nas, iż na administrowanym przez niego terenie nie używano w tym roku środków chemicz-

Pod koniec sierpnia notuje się zwiększony ruch turystyczny na przejściach granicznych. Nasi obywatele powracają z urlopów zagranicznych, natomiast cudzoziemcy kończą pobyt wypoczynkowy w naszym kraju. Szczegółne nasilenie sezonowego ruchu występuje na zachodniej i południowej granicy Polski.

W Świecku i Ślubicach, woj. gorzowskie, granicę przekracza ostatnio około 20 000 osób dziennie. Funkcjonariusze urzędów celnych i służb granicznych dokładają wielu starań, aby skrócić czas załatwiania wszelkich formalności przy przekraczaniu granicy. Często jednak tworzą się kolejki. Ich zmniejszenie zależy w dużej mierze od samych turystów,

którzy nie zawsze przestrzegają przepisów i ustalonych formalności. Nie wszystkie też przejścia graniczne posiadają odpowiednie warunki do obsługi tak dużej liczby turystów.

Funkcjonowanie przejść granicznych w woj. nowosądeckim było ostatnio przedmiotem oceny w Sejmowej Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej. Posłowie oceniali przede wszystkim poziom usług turystycznych na tych przejściach. Od stycznia do końca lipca br. granicę w woj. nowosądeckim przekroczyło ponad 1,5 mln osób. Największą frekwencję notuje się na przejściach w Łysej Polanie oraz w Chyżnem. Coraz więcej osób przekracza również granicę w Piwnicznej-Mnizku oraz Muszynie.

Najbardziej obciążone są przejścia w Chyżnem i Łysej Polanie, a stale wydłużający się czas odpraw granicznych, jak stwierdzono, wynika m. in. z niedostatecznej obsługi prowadzonej przez biura turystyczne Polskiego Związku Motorowego. Poprawę sytuacji można uzyskać poprzez rozbudowę placówek usługowych na nowo sądeckich przejściach granicznych. Rozbudowa i modernizacja tych przejść jest jednak uzależniona od wspólnych polskich i czeskosłowackich porozumień. Dotyczy to np. powstania nowego przejścia drogowego w Jurgowie, które w istotny sposób odciążyłoby przejście graniczne w Łysej Polanie.

PAP

Kolejny statek z brytyjskich stocznii dla PZM

W brytyjskiej stoczni Fergusons Brothers w Glasgow odbyło się 29 bm. wodowanie nowego masowca uniwersalnego o nośności 4 400 ton wybudowanego w ramach polsko-brytyjskiego kontraktu dla Polskiej Żeglugi Morskiej w Szczecinie. Jak informuje armator szcześciński, statek otrzymał imię m/s „Zgorzelec”. Jest to już 9 jednostka z tej serii. Trzy podobne: m/s „Bolesławiec”, m/s „Sieradz” i m/s „Gnieźno II” pływają już we flocie PZM, a 5 dalszych znaj-

duje się w stadium wyposażania. W ich dostawach nastąpiło spore opóźnienie. Główną przyczyną była wyjątkowo ostra zima, która uniemożliwiła terminową realizację kontraktu. Obecnie czyni się wszystko aby nadrobić zaległości. Przewiduje się, że na początku września spłyną na wodę dalsze dwie podobne jednostki, a cztery inne w tym dwuletnim okresie 16 500 ton przekazane zostaną do eksploatacji. (PAP)

Konferencja demograficzna w Sri Lance

Prezydent Sri Lanki, Junius Jayawardene, otworzył obrady pierwszego międzynarodowej konferencji parlamentarzystów, którzy zebraли się w Colombo, by przeanalizować aktualną sytuację demograficzną świata. Konferencja, w której uczestniczy 200 parlamentarzystów z 64 krajów, obraduje pod auspicjami Unii Międzyparlamentarnej oraz Funduszu Narodów Zjednoczonych do spraw Ludnościowych. Myślą przewodnią obrad jest świadomość współzależności między problemami rozwoju demograficznego i gospodarczego.

W przemówieniu inauguracyjnym prezydent Sri Lanki powitał z zadowoleniem fakt wyboru jego kraju na miejsce obrad przypominając, iż wbrew dotychczasowym przewidywaniom, Sri Lanka osiągnęła wiele w dziedzinie ograniczenia przyrostu naturalnego, przez wprowadzenie planowania rodziny.

W związku z konferencją w Colombo na łamach brytyjskiego dziennika „The Guardian” wypowiada się szef departamentu informacji Funduszu Narodów Zjednoczonych do spraw Ludnościowych, Tazie Vittachi polemizując z tezą Zachodu o tym, iż społeczeństwa krajów azjatyckich cechuje nadmierna rozrodczość.

PAP

Żywica drzewa brazylijskiego zamiast ropy?

Amerkański laureat nagrody Nobla w dziedzinie chemii, prof. Melvin Calvin, wystąpił na konferencji prasowej w Rio de Janeiro z rewelacyjnym oświadczeniem na temat niezwykłych właściwości żywicy rosnącego w Brazylii drzewa copaiba. Osiągające do 30 metrów wysokości i 70 centymetrów średnicy drzewo, wydzielające miętowe gęste żywice, które bez poddawania jakiegokolwiek przerobu nadaje się do nabełniania zbiorników samochodów poruszanych silnikiem Diesla. Zdaniem prof. Calvina żywica copaiba cechuje się właściwościami doskonałego paliwa, które można uzyskać w ilości ponad 40 litrów rocznie z jednego drzewa. (PAP)

Prezydent Brazylii podpisał ustawę o amnestii politycznej

Prezydent Brazylii, gen. Joao Figueiredo złożył podpis pod ustawą o amnestii politycznej, z której skorzysta ponad 5 000 osób, w tym również wielu polityków, którzy zmuszeni byli uciec się na emigrację po wojskowym zamachu stanu w roku 1964 i po obaleniu konstytucyjnego prezydenta Joao Goularta. Amnestia, która wbrew żądaniom opozycji ma charakter częściowy, nie obejmuje osób, które skazano za działalność terrorystyczną wymierzoną przeciw rządowi wojskowemu.

Ogłoszona w Brazylii amnestia umożliwi powrót do kraju znanych osobistości ze świata polityki, jak przywódca zdelegalizowanej Brazylijskiej Partii Komunistycznej Carlos Prestes, lider działającej ongś Partii Pracy Leonel Brizola oraz działacz socjalistyczny Miguel Arraes.

Jednak reprezentowana przez Brazylijski Ruch Demokratyczny (MDB) legalna opozycja rządowa zwraca uwagę na fakt, iż z amnestii skorzystają również policjanci i wojskowi, którzy w początkach lat 70. wstawili się stosowaniem tortur wobec partyzantów brazylijskich, podczas gdy tego samego przywileju odmawia się ich ofiarom, które przebywają na dal w więzieniu. (PAP)

„Wojna tuńczykowa” Stany Zjednoczone — Kanada

We wtorek do portu Victoria w Brytyjskiej Kolumbii Kanadyjska Straż Ochrony Wybrzeża doprowadziła 8 amerykańskich kutrów, prowadzących połowy tuńczyka w obrębie 200-milowej strefy ekonomicznej Kanady. Kapitanowie zatrzymanych jednostek mają stanąć przed sądem pod zarzutem nielegalnego połowu, bądź wpłynięcia do strefy 200-milowej bez uprzedniego uzyskania licencji połowowej. Grożą im wysokie grzywny lub nawet konfiskata kutrów.

USA i Kanada odmiennie interpretują zasady połowu tuńczyka. USA nie uznają prawa wyłączności gatunków ryb w wodach przybrzeżnych państwa przy brzeżnej pasem wód terytorialnych (12 mil), a Kanada rozciągnęła swe prawa wyłączności na całą 200-milową strefę. Kapitanowie ujętych kutrów twierdzą, że na wody kanadyjskie wpłynęli właśnie za ławicą tuńczyka, zgodnie z amerykańskimi przepisami. Kanada jest nieprzejednana i zapowiedziała dokładne zlokalizowanie 50—60 innych amerykańskich kutrów prowadzących połowy na wysokości Kolumbii Brytyjskiej w celu ewentualnego wyciągnięcia konsekwencji w stosunku do ich kapitanów. (PAP)

sport·sport·sport

W Chorzowie finał żużlowych IMŚ

Czy powtórzą sukces sprzed sześciu lat

Stadion Śląski w Chorzowie, już po raz trzeci gościł będzie 16 najlepszych żużlowców świata. W niedzielę o godz. 15 reprezentanci 9 państw rozpoczną walkę o medale. Oto imienia na liście startowa: 1. Peter Collins (Anglia), 2. Michail Starostin (ZSRR), 3. Billy Sanders (Australia), 4. Kelly Moran (USA), 5. Michael Lee (Anglia), 6. Christoph Betzl (RFN), 7. Zenon Plech (Polska), 8. Robert Slaboń (Polska), 9. Alois Wiesboeck (RFN), 10. Ole Olsen (Dania), 11. Zdenek Kudrna (CSRS), 12. Edward Jancarz (Polska), 13. Finn Thomsen (Dania), 14. John Titman (Australia), 15. Ivan Mauger (Nowa Zelandia), 16. Dave Jessup (Anglia). Rezerwowi: Peter Ondra (CSRS) i Lary Ross (Nowa Zelandia).

W obozie polskich żużlowców panuje umiarkowany optymizm. O medalowych szansach mówi się ostrożnie. Edward

Jancarz — II wicemistrz świata z 1968 r. wystąpi w finale po raz siódmy. Prezentuje on w tym roku świetną formę, po twierdzonej w występach reprezentacji i w lidze angielskiej. Zenon Plech — II wicemistrz świata z 1973 roku, jeździ brawurowo, widowiskowo, świetnie radzi sobie w trudnych sytuacjach. Jeśli nie będzie spóźniał startów, stać go na zajęcie wysokiej lokaty. Debiutujący w finale Robert Slaboń jeździ efektownie, ale nie dysponuje — niestety — szybkim startem.

Dokładnie 6 lat temu (2 września 1973 roku) trybuny Stadionu Śląskiego kibice opuszczali w radosnych nastrojach. Jerzy Szczakiel stanął na najwyższym podium (Zenon Plech był trzeci). Przed trzema laty zabrakło dla Polaków miejsca na podium. A jak będzie w tym roku? (jp)

Zapaśnicze MŚ w stylu wolnym zakończone

W San Diego zakończyły się zapaśnicze mistrzostwa w stylu wolnym. Plonem startu naszej 9-osobowej ekipy, wzmocnionej dwoma reprezentantami stylu klasycznego: Kazimierzem Lipieniem (62 kg) i Henrykiem Tomankiem (powyżej 100 kg), jest jeden brązowy medal: Zdobył go Jan Falandys (w wadze 48 kg).

Obok brązowego medalu Jana Falandysa — nasi zapaśnicy zajęli sześć punktowych miejsc: Władysław Stecyk (52 kg) — czwarte, Stanisław Chliński (68 kg) — piąte, Michał Busse (82 kg) — szóste, Paweł Kurczewski (90 kg) — siódme, Bogusław Naumowicz (100 kg) — szóste i Henryk Tomanek (powyżej 100 kg) — szóste. (PAP)

Hokej na trawie

Dobry występ Lecha w Holandii

Sukcesami wielkopolskich drużyn hokeja na trawie zakończyły się ich pojedynki z międzynarodowymi przeciwnikami. Szczególnie cieszyć musi udany występ wicemistrza Polski Lecha w turnieju otwartym sezonu w holenderskim mieście Enschede. Kolarze pokonali czwartą drużynę I ligi RFN Schwarz-Weiss (Kölnia) 3:1 (2:0) oraz zremisowali z angielskim Broomley 1:1 (1:0). i zajęli pierwsze miejsce w swojej grupie eliminacyjnej. Następnie wygrali z gospodarzami turnieju — DGK Enschede 3:2 (2:2). W finale przeciwnikiem Lecha był

zespół tegorocznego zdobywcy klubowego PE — Klein Zwitserland (Haga). Temu rywalowi kolarze już nie sprostawili przegrywając 1:4 (0:2). Aż 7 bramek dla Lecha strzelił Mirosław Mańka, a jedną pozyskał z LKS Rogowo — Andrzej Mikina.

Mistrz Polski — Poczowiec rozegrał w Poznaniu spotkania z pierwszoligowymi drużynami z NRD, wygrywając z Chemie Leuna 3:0 (1:0) oraz z Hermann Mattern Cottbus 4:0 (2:0). Beniaminek I ligi Polonia Sroda pokonała jedenaście, z Cottbus 2:1 (0:1) i uległa Chemie 0:1 (0:1). (ad)

Młodzi piłkarze wywalczyli awans

W drugim meczu eliminacyjnym odbywających się w Tokio mistrzostw świata juniorów do lat 20 w piłce nożnej, reprezentacja Polski pokonała Indonezję 6:0 (5:0).

W drugim meczu tej grupy Argentyna pokonała Jugosławię 1:0 (0:0) i wraz z Polską awansowała do ćwierćfinału.

PAP

Jeźdźcy z Cwału wezmą udział w ME

Ustalony został skład polskiej reprezentacji na mistrzostwa Europy we Wschodnim Konkursie Konia Wierzchowego. W Luehmuehlen koło Hamburga gdzie odbędzie się w dniach 30 VIII — 2 IX tegoroczne mistrzostwa Europy w WKKW w drużynie polskiej wystąpi m. in.: Jacek Wierchowicki na „Selenicie” i Mirosław Szlappa na „Erawaniu” — obaj z klubu Cwał Poznań.

PAP

Na finiszu ligi lekkoatletycznej

Akademicy przed Olimpią

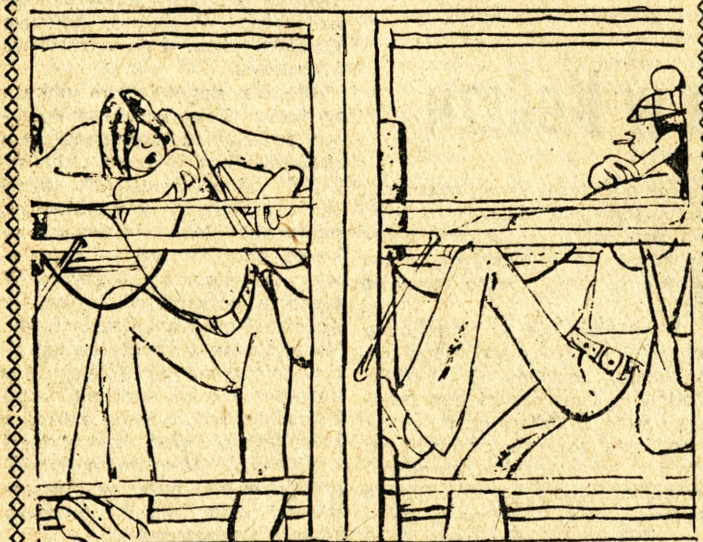
W Stargardzie Szczecińskim odbyły się zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo I ligi. Na starcie stanęło ponad 550 zawodników z 12 klubów walczących o utrzymanie się w I lidze, wśród nich poznańskie zespoły AZS i Olimpia.

W punktacji klubowej pierwsze miejsce zajęła Lechia Gdańsk — 158 pkt., przed Startem Lublin — 122,5 pkt., AZS Poznań — 121,5 pkt., AZS Kraków — 112 pkt., Flota Gdynia — 109 pkt., Olimpia Poznań i Piast Gliwice — po 105 pkt., Lubourem Zielona Góra i Waw-

lem Kraków — po 104 pkt., Po morzem Stargard — 100 pkt., Chemikiem Kędzierzyn i Górnikiem Wałbrzych po 94,5 pkt. O tym kto opuści ekstraklasę do wiemy się po doliczeniu punktacji Pucharu Ligi.

Poznańscy zawodnicy najlepiej reprezentowali się: na 100 m ppł. — 1. I. Parucka (AZS) — 14,87; 400 m ppł. — 1. K. Węglarski (AZS) — 52,14; 2. M. Hoffa (AZS) — 52,60; 800 m — 1. A. Baron (AZS) — 1:51,1; 2. H. Ródziewicz (Olimpia) — 1:51,2; 4. R. Ostrowski (AZS) — 1:51,9; 5 000 m — 1. J. Ziubrak (Olimpia) — 14,21; 4x100 m — 1. Olimpia — 42,01; trójskok — 2. Z. Sobora (Olimpia) — 16,15. (jz)

HUMOR I SATYRA



— Jakiś typ w sąsiedniej kabine gada już od godziny.

praca

Murarzy przyjmę, praca stała. Tel. 33-34-00 po godz. 16. 3023g

Przyjmę uczni do cukier ni. Ul. Staroleśka 50. 3089g

Uwaga! Winogrody lub Piątkowol! Potrzebna pani do opieki nad niemowlęciem. Poznań, Osiedle Przyjaźni 7 m. 144, tel. 20-59-28. 3201g

Murarzy przyjmę na stałe. Poznań, ul. Cedrowa 3 m. 2. 2957g

Pomocnicę do bufetu i pracownicę biurową z ma szynopisanem na pół etatu, przyjmę. Zgłoszenia o sobisie: Restauracja „Harcjenda” Morasko. Dojazd autobusem. 3278g

nauka

Wpisy na zaoczne (korespondencyjne) kursy kreśleń technicznych oraz kosztorysowania przyjmuję. Szczegółowych informacji pisemnych udziela „Oświata”. 31-139 Kraków, ul. Spasowskiego 8 (przebieżka ul. Siemiradzkiego 60). 2169-K2

Tańców towarzyskich uczą Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 9903g

kupno

Broń stara kupię. Tel. 74-33-43 Warszawa. 2202-K2

sprzedaż

Elektryczny magiel domowy (prasowalnia), butle gazowe 5-litrowe, pianino sprzedam. Poznań, Świerczewskiego 114c m. 2, po godz. 16. 3161g

Spacerówkę sprzedam. Jackowskiego 30 m. 30. 3327g

Dnia 27 sierpnia 1979 r. zmarł serdeczny kolega

DOMINIK SYCHEL

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 1 września br. o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i pracownicy Oddziału i S.T.W. w Poznaniu 2045-K3

† Dnia 28 sierpnia 1979 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, mamusia, teściowa i babunia, przeżywszy lat 58

IRENA WYLEGAŁA

z domu Knapik
harcemistrz ZHP, odznaczona Złotym Krzyżem Harcerskim.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 1 września br. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony
mąż z dziećmi i wnuczkami

Ul. Hoża 20. 3266g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 sierpnia 1979 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 55 sp.

WINCENTY WIATR

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 31 bm. o godz. 16.00 na cmentarzu parafialnym w Głuszynie.

Zona z rodziną

Czapury, Poznańska 22. 3350g

† Dnia 28 sierpnia 1979 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, najukochańsza mamusia, teściowa, siostra i synowa, sp.

MARIA KRENZ

z domu Majchrzak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 1 września o godz. 7.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony
mąż z dziećmi i rodziną

Ul. Calliera 10 m. 4. 3391g

† Dnia 28 sierpnia 1979 r. zmarł w 79 roku życia, nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, pradziadek i brat, sp.

FRANCISZEK KULIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 1 września br. o godz. 8.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony
żona, dzieci i rodzina

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 8.00.

Ul. Szamotulska 77/87 m. 3. 3273g

† W dniu 28 sierpnia 1979 r. zmarł po bardzo bolesnych cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., w 69 roku życia, mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek oraz brat, szwagier, stryj i wujek, sp.

MARIAN PRYMOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 1 września, o godz. 13.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pogrążony
żona i rodzina

Ul. Wolsztyńska 19 m. 4. 3323g

„AGROMET — ROFAMA”
FABRYKA MASZYN ROLNICZYCH
w Rogoźnie, ul. II Armii Wojska Polskiego nr 4

PRZYJMIE natychmiast do pracy pracowników
w zawodach:

- ŚLUSARZ — SPAWACZ
- MECHANIK OBROBKI SKRAWANIEM
- PALACZ z uprawnieniami do obsługi kotłów

Ponadto Zakład przyjmie pracowników do transportu wewnętrznego.

Szczegółowych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Służb Pracowniczych „Agromet - Rofama” telefon 80 wew. 36. 2154-K2

samochody

Volksvagen 1500 N sprzedam. Os. Kopernika, ul. Galileusza 4c m. 9, po godz. 16. 3285g

Sprzedam tanio NSU Prinz 4 L. Ostrów tel. 632-21 wewn. 499. 1157p

Zuka ze skrzynią po remoncie sprzedam. Zdzisław Rejman Szczyry 63-441 Biniew. 1155p

Toyota Corolla rocznik 1972, poj. 1100, części zamienne, stan bardzo dobry, pilnie sprzedam. Tel. 535-00. 3000g

Zamienię Syrenę 105 L na waga na Fiata 126p. Telefon 49-48-75 dzwonić po godz. 15. 3270g

Sprzedam Syrenę 105. Poznań, Mińska 9 m. 5. 2833g

zguby

Dnia 29 bm. zgubiono portmonek z biletem do Essen. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot chociaż biletem za wynagrodzeniem, tel. 205-285. 3399g

Dnia 22 bm. na Jeżycach zgubiono paczkę z książkami. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem, tel. 209-880. 3371g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 28. 8. 79 r. zmarł nagle w wieku 56 lat

JAN OLEJNICZAK

główny księgowy Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Turowie. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką Honorową Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego.

W Zmarłym straciłmy cenionego pracownika, serdecznego przyjaciela i kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 30 bm. o godzinie 11.00 na cmentarzu w Brodach.

Zarząd, członkowie i współpracownicy R.S.P. Turowo

† Dnia 28 sierpnia 1979 roku po długich cierpieniach, zakończyła swój pracowity żywot, nasza najukochańsza mamusia, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 76, sp.

JÓZEFA KLUCZYŃSKA

z domu Leśniczak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 31 bm. o godzinie 11 na cmentarzu w Słupi.

W głębokim smutku pogrążony
ks. Józef Kluczyński

Jeziorki. 3291g

† Dnia 27 sierpnia 1979 r. zmarła w 52 roku życia, sp.

KRYSTYNA PRACEL - OWSIANOWSKA

kustosz MBP im. E. Raczyńskiego w Poznaniu nasza jedyna i nieodżałowana żona, mamusia i babcia.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 31 bm. o godz. 15.10 na cmentarzu junikowskim.

Stroskani
mąż, dzieci i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Niemcewicz 16. 3293g

† Dnia 28 sierpnia 1979 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., w 72 roku życia i 47 kapaństwa, pierwszy proboszcz parafii św. Krzyża w Szamotułach i ceniony dziekan dekanatu szamotulskiego, sp.

ks. FRANCISZEK NOWACKI

Wyprowadzenie z probostwa do kościoła w czwartek o godz. 17.00, a pogrzeb w piątek, o godz. 16.00.

O modlitwę za jego duszę proszą

3356g Księża dekanatu szamotulskiego

† Dnia 27 sierpnia 1979 roku zmarł opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany tatuś, teść, niezapomniany dziadek, przeżywszy lat 74, sp.

LUDWIK ŁAWNICZAK
leśnik

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 1 września br. o godz. 15.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony
żona, dzieci i wnuki

Ul. Ziębicka 14 m. 1a, dawniej leśnictwo Stawiszyn. 2000-U3

† Dnia 27 sierpnia 1979 r. zmarła namaszczonej Olejami św., przeżywszy lat 76, nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

HELENA BARANIECKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 1 września o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina

3325g

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Budownictwa Przemysłowego „HYDROBUDOWA” — POZNAŃ

OGŁASZA ZAPISY KANDYDATÓW (chłopców)
do klasy I
Zasadniczej Szkoły Zawodowej

w następujących zawodach:
w dwuletnim systemie nauczania

- CIEŚLA
- MONTER zew. sieci komunalnej
- BETONARZ — ZBROJARZ
- TOKARZ
- ŚLUSARZ — MECHANIK
- ELEKTROMECHANIK

pojazdów samochodowych.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- podanie i życiorys
- 3 fotografie
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- świadectwo zdrowia i karta szczepień.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela PPRIEP „Hydrobudowa” Poznań, ul. Sienkiewicza 22, pok. 613, tel. 66-00-41 wewn. 295 i 210. 2629-K1

pracownicy poszukiwani

POZNAŃSKA FABRYKA ŁOŻYSK TOCZNYCH w Poznaniu, ul. Krańcowa 9 — przyjmie:

- PRACOWNIKÓW na stanowiska:
- REWIDENTÓW ZAKŁADOWYCH — wymagane wykształcenie wyższe + praktyka.

Warunki pracy i płacy do omówienia w zakładzie. Poznań, ul. Krańcowa 9, pok. nr 3. Dojazd tramwajami linii: 6, 8, 12, 16 oraz autobusami linii: 70, 72, 73. 2755-K1

KOMBINAT MASZYN BUDOWLANYCH — „ZREMB” Zakład Produkcyjny w Poznaniu, ulica Przemysłowa 39 zatrudni pracowników w następujących zawodach:

- ZAOPATRZENIOWIEC,
- SAMODZIELNY KONSTRUKTOR.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje: Sekcja Spraw Pracowniczych, telefon 333-531, wewnętrzny 113 lub 124. 2746-K1

† Dnia 27 sierpnia 1979 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., po krótkiej chorobie mój najdroższy syn, kochany brat, szwagier, wujek, kuzyn i serdeczny przyjaciel, przeżywszy lat 49, sp.

JERZY KLAPA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 31 bm. o godz. 8.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Za Bramką 7 m. 17. 3362g

† Dnia 27 sierpnia 1979 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 41, nasz najukochańszy mąż i tatuś

JÓZEF PILICH

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 31 bm. o godzinie 15 na cmentarzu parafialnym na Staroleśce.

W głębokim smutku pogrążona
żona z synami

3308g

Dnia 27 sierpnia 1979 roku zmarł nagle

dr JAN MAJEROWSKI

W Zmarłym straciłmy wieloletniego, cenionego i sumiennego lekarza i życzliwego kolegę.

Rodzinie Zmarłego składają wyrazy głębokiego współczucia:

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa i pracownicy Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu 3308g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 sierpnia 1979 roku zmarł w wieku 53 lat długoletni i ceniony pracownik naszej Spółdzielni, zasłużony działacz społeczno-polityczny

DOMINIK SYCHEL

Zmarły odznaczony był Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Walecznych, Odznaką Grunwaldzką, Medalem Zwycięstwa i Wolności.

W Zmarłym straciłmy człowieka szczerze oddanego pracy w transporcie oraz serdecznego i życzliwego kolegę.

Zegnając Go, składamy Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerzego współczucia.

Cześć Jego pamięci!!

Zarząd, POP, Rada Zakładowa i pracownicy Spółdzielni Transportu Wiejskiego w Poznaniu 2050-K3

Dnia 26 sierpnia 1979 roku zmarła nasza długoletnia i sumienna sprzedawczyni

ANNA WASIEWICZ

Rodzinie Zmarłej wyrazy głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja, POP, Rada Oddziałowa i współpracownicy RSW „Prasa-Książka-Ruch” PUPiK Oddział Poznań - Zachód 2045-K3

SIERPIEN
30
Czwartek

Szczęsnego
Róży,
Słońce: 5.58—19.46

TEATRY

POZNAN

POLSKI — g. 19 „Wściekłe plemię”
LALKI I AKTORA (Scena Marceinek) — g. 17 „Koziołki z wieży ratuszowej”

KINA

BUK: „Co mi zrobisz jak mnie złapiesz?” (pol.)
CZEMPIN: „Miłosne życie Budimira Trajkovica” (jug.)
GNIEZNO Polonia: „Dubler” (fr.)
GOSTYŃ: „Nazonka” (jug.), „Powrót Robin Hooda”
GÓRA: „Panowie, dbajcie o żony” (fr.)
JAROCIN: „Niezwykła Sarah” (ang.)
KALISZ Kosmos: „Szczeki II” (amer.); Oaza: „Do krwi ostatniej” (cz. I i II pol.); Stylowe „Trans-American express” (amer.); Syrena: „Szkłane paciorki” (radz.); „Straceńczy” (amer.)
KEPNO: „Powiedź, że ja kocham” (fr.); „Wilk grasuje” (NRD).
KŁODAWA: „Zmory” (pol.)
KONIN Centrum: „Autostopowicz” (czech.); „Mała syrena” (jap.); Górnik: „Gwiezdne wojny” (amer.)
KOSCIAN: „New York, New York” (amer.); „Allpaskalpe” (peruw.)
KROTOSZYN: „Bliskie spotkania trzeciego stopnia” (amer.)
LESZNO: „Dziewczyna, która lubi marzyć” (NRD); „Tortury” (fr.)
NOWY TOMYŚL: „Wielki sen” (ang.)
OBRYZKO: „Tredowata” (pol.)
OPALENICA: „Nocne widma” (ang.)
PILA Iskra: „Bliskie spotkania trzeciego stopnia” (amer.)
PNIEWY: „Wdowieństwo Karoliny Zasler” (jap.)
PLESZEW: „Lęk wysokości” (amer.)
RAWICZ: „Mistrz kierownicy ucieka” (amer.)
SEJPCA: „Niezamężna kobieta” (amer.)
SYCÓW: „Narodziny gwiazdy” (amer.)
SREM Klubowe: „Sprzeżenie zwrotne” (radz.); Sianko: „Prorok, złoto i siedmiorodzian” (rum.); „Przeciecie Edgara” (bulg.)
ŚRODA: „Bilet powrotny” (pol.); „Białe mawry” cz. I i II (pol.)
TRZCIANKA: „Szczeki II” (amer.); „Dziewczyna z laską” (ang.)
WIERUSZÓW: „Julia” (amer.)
WRONKI: „Wielki sen” (ang.)
WRZEŚNIA: „Mistrz kierownicy ucieka” (amer.)
USZCZÓW: „Colarol zbrodnic kosmosu” (pol.); „Mroczny przedmiot napaści” (fr.-hiszp.)
ZŁOTÓW: „Orkiestra Filmu Samotnych Serc sierżanta Peppera” (amer.)

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia: 9.05 Łato z Radiem; 11.40 Tu. Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskich melodii; 13.01 Muzyczny seans filmowy; 13.20 Nowa nagrania Sonny Fortuna; 13.40 Kajak melomana; 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 — Inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.45 — Inf. dla kierowców); 15.55 Czułowiek i środowisko — gawęda; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka c.d.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.35 Koncert żywych; 19.15 Panorama polskiej piosenki; 19.40 Relaks z muzyką ludową; 20.05 Rep. na zamówienie; 20.30 Znasz-li ten głos?; 21.15 Przebieg z Interstuden; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.25 Wprowadz na muz. antenie; 23 Wita Was Polska — program słowno-muz.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 13, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Problemy kultury fizycznej; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 Kronika kulturalna; 10.15 „Orfeusz” — opowiadanie; 10.30 Gra zespołu „Jazz Carriers”; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Wakacje melomana; 11.35 Radiowa Kronika Rodzinna; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Wakacje melomana; 12.55 300 sek. dla saksofonu; 13 Ludzie ze społecznego mandatu; 13.10 Fram. opary G. Rossiniego; „Jedwabna drabinka”; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Gra J. Sulikowskiego; 14.10 Wiecej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Muzyka Mozarta; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopów; 16 Piosenki I. Iredyńskiego; 16.10 Muzyka polska XX wieku; 16.40 „Wyjazd” — opow. W. Wodeckiego; 17 Impresje jazzowe; 17.20 Nim się książka ukaże; 17.40 „Inżynier Wrocław” — rep. literacki; 18 „Dlaczego gram?”; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Śladem w westownych miliardach; 19 Koncert wieczorny; 19.55 PKO Twój bank Twój doradca; 20 Studio Relaks; 20.20 Muzyka polonica nova; 21 D. Szostakowicz: Kwintet fortepianowy g-moll op. 57; 21.40 „Spotkanie z prof. J. Kolaczewskim”; 22 Promenada — przegląd wydarzeń kulturalnych za granicą; 22.20 Wiersze J. E. Pacheco; 22.40 „Miejsce dla kpiarza”; 23.10 Germaine Tailleferre: Concertino na harfe i orkiestrę; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 19.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Za-

Kaliskie

Spółdzielcy stawiają na specjalizację

RSP „Promień” w Słownikach (Kaliskie) ma grunty — 306 hektarów użytków rolnych — w pięciu wsiach. Co uprawia? W tym roku zboża zajęły 58 procent upraw. Plony rok temu były okazałe — 48 kwintali z hektara czterech podstawowych zbóż, obecnie są gorsze — około 30 kwintali. Spora jest produkcja pasz własnych. Siano zbiera się z 35 hektarów.

W 6 szklarniach, po 450 metrów kwadratowych, każda, zebrano pomidory i ogórki. Wzrasta też w 6 tunelach foliowych. Ich miejsce zajęły teraz goździki i chryzantemy.

Spółdzielcy stawiają nie tylko na ogrodnictwo także na hodowlę bydła. Teraz jest 330 sztuk, w tym 65 krów mlecznych. Myśli się o podwojeniu tego stada. W ubiegłym roku uzyskano 3 000 litrów mleka od jednej krowy. W bieżącym — mleczność ma wzrosnąć o 300 litrów. Z transportem mleka nie będzie problemu — mleczarnia jest w pobliżu. Na wyżywienie bydła wystarczą własne pasze.

Dotychczas nie było wyraźnego profilu produkcji — mówi w „Promieniu”. Ale nie było też tak sprzyjających jak teraz bodźców. Oplaci się zwiększać stan pogłowia bydła, starać się o własne pasze, odstawiać więcej mleka i hodować szklarniowe warzywa.

Spora trzeba jeszcze zrobić, by poprawić wyniki gospodarowania i warunki życia załogi. Przez wiele lat nie udało się rozwiązać problemu mieszkaniowego. Na razie tylko 3 rodzin ma kwatery w nowym bloku. Chętnych na nie jest bardzo wielu. Na szczęście

ma „Promień” własną grupę remontowo-budowlaną, wykonawcę licznych, a potrzebnych adaptacji i napraw. I właśnie ta brygada w czterech domach, przydzielonych z Państwowego Funduszu Ziemi, dobuduje piętra. Tak powstała kolejna mieszkanica dla pracowników. Natomiast w remontowanych teraz XIX-wiecznych obiektach będą pomieszczenia socjalne i elewator. Za rok rozpocznie się budowę stołówki, przedszkola i świetlicy.

Uzupełnić trzeba też park maszynowy. Dla poprawy zbioru siana konieczna jest przetrzaszczugrabiarka. Zwiększona uprawa buraków cukrowych wymaga posiadania kombajnu buraczanego.

Najniższa płaca w tej spółdzielni to 3 500 złotych, średnia miesięczna wynosi około 5 000 złotych. Pracują w „Promieniu” 82 osoby. Kładzie się nacisk na doświadczenie i fachowość. I między innymi to pozwala przypuszczać, że spółdzielnia „Promień” gospodarować będzie coraz lepiej.

Łącznie w Kaliskiem są 74 spółdzielnie produkcyjne, w tym 2 rolnicze kombinaty spółdzielcze. Planuje się, aby w 1980 roku było 100 RSP. Z chwilą powstania województwa kaliskiego, istniało tylko 35 spółdzielni zrzeszających 2 720 członków, gospodarujących na 16 178 hektarach. Obecnie w RSP 6 064 członków pracuje na 28 333 hektarach gruntów.

W kaliskim rolnictwie wyznacza się dużą rolę spółdzielniom produkcyjnym. Życie potwierdza, że słusznie. Przez cztery lata nie tylko podwoiły swoją liczbę. Sprzedają 11,7 procent zbóż uprawianych w województwie, 10,8 procent żywności i 4,2 procent mleka. (Z. P.)

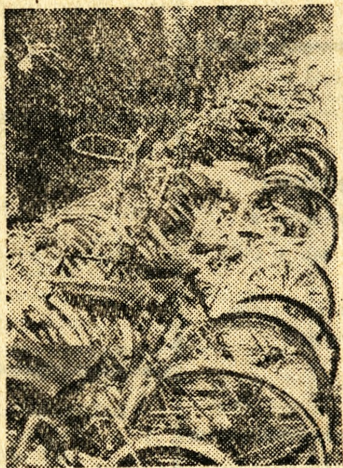
Konińskie

Sztandar dla harcerzy

W Babiaku (województwo konińskie) obchodzono 50-lecie miejscowego Hufca ZHP. Otrzymał on z okazji jubileuszu imię Powstańców Styczniowych. Mieszkańcy gminy Babiak ufundowali harcerzom sztandar, który został udekorowany złotą odznaką „Za zasługi dla Konińskiej Chorągwi ZHP”.

Podobne odznaczenia otrzymały Gminna Spółdzielnia i Gminna Szkoła Zbiorcza, za długoletnią współpracę z harcerzami i udzielanie im pomocy. (wpl)

Niepopularne?



Panuje opinia, że rower jest pojazdem niezbyt popularnym. Przeczą temu takie obrazki, jak ten na zdjęciu, zrobionym przez naszego fotoreportera przed ośrodkiem wypoczynkowym w Płotkach koło Pili.

Fot. — R. Królak

pach psiej sierści” — odc. pow. W. Zukrowskiego; 9.10 Kiermasz płyt wytwórni Supraphon; 9.30 Nasz rok 79; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Jazz z katowickiej PWSM; 11 Pow. w wyd. dźwięk. „Dobry wieczór lato, dobry wieczór młodość”; 11.30 Dyskoteka pod gruszą; 12.05 W tonacji Trójkę; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Widmo” — odc. pow. G. Simeon; 14 Antologia polskiej muzyki skrzypcowej; 15.05 Wakacje ze swingiem; 15.40 Pod dachami Paryża; 16 Rep. pt. „Anestezjolo dzy”; 16.20 Muzykowanie; 16.45 Nasz rok 79; 17.04 Muzyka pod gruszą; 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Katy widzenia; 19.15 „La Fiesta” gra duo Complete; 19.35 Opera — M. Rimskiego; 19.50 „Zapach psiej sierści” — odc. pow. 20 Mini-max; 20.40 Aud. J. Zadrzowskiej; 21 Reminiscencje muz.; 22.05 Gwiazda siedmiu wieców — A. Makowicz; 22.15 Tu Polskie Radio Warszawa — aud. dokum.; 22.25 Mistrzowie jazzowych skrzy piec; 23 Poezja Czarnego Ładu; 23.05 Blues wczoraj i dziś; 23.35 Między dniami a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

Pilskie

Junacy — miastu Staszica

Kończy się pracowite lato młodzieży z Ochotniczych Hufców Pracy. Udział w tegorocznej akcji letniej wzięło 5160 dziewcząt i chłopców z regionu nadnoteckiego i innych województw naszego kraju.

Akcja „Wakacje za własne pieniądze” z roku na rok zyskuje na popularności. Od 1 czerwca działało w Pilskim 11 junackich biur pracy z których pośrednictwa skorzystało blisko 1700 dziewcząt i chłopców. Pracowali oni z pożytkiem dla siebie i licznych zakładów przemysłowych, m. in. pilskiego „Polanu”, „Izolacji”, Zakładu Mleczarskiego.

413 junaków uczestniczyło w kolejnym, trzecim, zgrupowaniu pn. „Junacy OHP — miastu Staszica”. Pomagali oni w realizacji wielu przekazywanych w lipcu, ważnych obiektów. Również tak jak w latach poprzednich dbali o zieleni i porządek w parkach.

Przepracowanie w Pile 2888 roboczogodzin opłaciło się i miastu i młodzieży (zasilił się jej fundusz wakacyjny). Pila przypada do gustu młodzieży z całego kraju, która zapowiedziała tu swój powrót w latach następnych.

Junacy spieszyli także z pomocą rolnikom. W akcji „Każdy kłós na wagę złota” uczestniczyło 5 hufców żniwnych oraz młodzież kierowana do pracy w rolnictwie.

W tym roku po raz pierwszy w Pilskim zorganizowano międzynarodowy obóz pracy, w którym uczestniczyła młodzież z RFN, Danii, Holandii, USA, Belgii i Francji. Pracowała przy zagospodarowaniu Pili i wykonywała prace zlecone przez Zakład Inżynierii Miejskiej z Chodzieży. Natomiast 20-osobowa grupa junaków z Pilskiego wzięła udział w podobnym obozie pracy w Węgierskiej Republice Ludowej. Pracowali oni w przedsiębiorstwie budowlanym w Budapeszcie. (twi)

Stefan Kowalski z Marzeny

Stefan Kowalski z Marzeny (Poznańskie, który wraz z żoną Leokadią i synem Marianem prowadzi 18-hektarowe gospodarstwo specjalistyczne w chowie bydła, jest jednym z laureatów niedawno rozstrzygniętego konkursu „Złota wiecha” na najlepiej zmodernizowany w roku ubiegłym budynek inwentarski w województwie poznańskim. Takich zasług było w województwie 249, a więc blisko połowa wszystkich budynków ocenianych w tym konkursie. Rolnicy wykazali maksimum pomysłowości, aby droga remontów i przeróbek ulepszyć i zmechanizować budynki inwentarskie.

Widać to wyraźnie w zagrodzie Kowalskich, gdzie przy zwartej zabudowie wsi nie ma wielkich możliwości powiększania budynków. Gospodarze mieli kłopot z usuwa-

Poznańskie

Hodowla pod „Złotą wiechą”

niem obornika od przeszło trzydziestu sztuk bydła, w tym 16 krów dojnych. Systemem gospodarstwa przedłożono więc budynek obory kosztów sasiada stołów, łącząc oba budynki. Obora w dłużyła się dzięki temu z 20 do 45 metrów. Można było wzdłuż ścian zewnętrznej ustnować korytarze paszowy i enojowy. Usuwanie obornika odbywa się mechanicznie. Jest łatwy dostęp do silosu przejazdowego, w którym magazynuje się liście buraczane. Podłazę budynku jest wykorzystane jako magazyn pasz i ściółki. W drugim silosie trzyma się wyświek buraczane.

Oglądając usprawnienia w oborze Kowalskich, pytam młodego następcę o perspektywę w chowie bydła.

pracy; 18.25 Sekrety listów — Van Gogh; 19 „Prowokacja giliwicka”; 19.15 Jez. niemiecki; 19.30 Muzyka; 20.30 Odtworzenie Konc. Inauguracyjnego XVIII Festiwalu Moniuszkowskiego w Kudowie Zdroju — lipiec 1979 r. (stereo ogólnop.); 21.56 B. Bartok: Suita taneiczna; 22.15 Ziemia — człowiek — wszechświat; „Czy grozi zaścimienie Kosmosu?”; 22.35 Naboże różnych narodów — Herbata; 22.50 Utwór tygodnia — H. Wieniawski: Polonez D-dur op. 4.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.00 — Historia (kl. VI) — „Zwyczajny dzień pod Grunwaldem”; 10.00 — J. polski (kl. VII) — „Jan Kochanowski”; 12.55 — Muzyka (kl. I) — „Co słyszysz?” (kol.); 16.00 — „Obiektowy”; 18.20 — Dziennik (kol.); 18.30 — „Czwartek telewizji dziewcząt i chłopców” — magazyn publicystyczny-rozrywkowy oraz „Toomal, druh słońci” odc. pt. „Róg obfitości” film prod. ang. (kol.);

Leszczyńskie

Decyduje jakość

Co się robi w mieście i gminie Gostyń w województwie leszczyńskim, aby poprawiać jakość pracy na wszystkich stanowiskach, aby doskonalić efektywność gospodarowania? Na ten temat opracowany został szczegółowy raport przez Egzekutywę Komitetu Miejsko - Gminnego PZPR w Gostyniu. Jest ten raport swego rodzaju gospodarskim rachunkiem sumienia: co zrobiono, by osiągnąć zamierzone cele gospodarce, które działania organizatorskie, polityczne i wychowawcze okazały się skuteczne, a które nie?

Długożono wielu starań, aby wśród członków partii i w ogóle wszystkich pracujących spopularyzować wnioski i włączyć najwyższych instancji partyjnych i rządowych w sprawie wdrożenia realizacji tego gorącego zadania gospodarczego. Każdy z grubsza wie, w jakich okolicznościach działamy, że są napięcia zewnętrzne i wewnętrzne w naszej gospodarce, że nie wszystko działa tak, jak powinno. Właśnie zawodność dostaw kooperacyjnych i zaopatrzeniowych, brak energii i transportu sprawiają na co dzień przemysłowi i rolnictwu w regionie gostyńskim największe kłopoty. Skoro jednak znana jest ich natura i wiadomo, że nie znikną nagle, nauczono się im przeciwdziałać.

Państwowy Ośrodek Maszynowy w Gostyniu podjął produkcję części zamiennych do siewników do kukurydzy oraz do ciągników. Spółdzielnia „Mechanika” regeneruje części do samochodów ciężarowych, a Spółdzielnia Usługowa - Wytwórcza rozpoczęła bieżnikowanie używanych opon. Spółdzielnia „Pallas” zwiększyła produkcję zabawek opartą na odpadach produkcyjnych drewna i skór. W gostyńskim Hucie Szkła skonstruowano paletyzatory eliminujące pracę 48 osób. Cały przemysł gostyński w ciągu pierwszych siedmiu miesięcy tego roku pomniejszył zużycie materiałów, surowców, paliw płynnych, węgla i energii elektrycznej na sumę kilkunastu milionów złotych, a produkcja była w tym czasie większa niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Zaczęło wytwarzać 25 nowych rodzajów towarów rynkowych, przede wszystkim zaś zlikwidowano wszystkie zaległości zimowe. Można by po stronie sukcesów wymienić jeszcze wiele działań, ale przecież tak powinno być ze wszystkimi przedsiębiorstwami, tymczasem są również niepowodzenia.

W Hucie Szkła przedłużał się remont wanny szklarskiej — uniemożliwiło to wykonanie planu sprzedaży za półrocze. Zakład produkcji Sorzetu i Urządzeń drobiarskich też nie wykonał planu sprzedaży — musiał produkować na skład, bo nie zdołano w terminie zbudować pomieszczeń, w których owe urządzenia drobiarskie mają być zamontowane. W wielu przedsiębiorstwach obserwuje się niedoskonałą organizację pracy, braki materiałowe i słabe wykorzystanie czasu pracy. Bardzo niezadowolona przebiega realizacja inwestycji komunalnych w Gostyniu — przesuwanych w planach z roku na rok. Zagrożone są przyszłoroczne plany budownictwa mieszkaniowego w Gostyniu, bo opóźnia się wykup terenów i przekazywanie ich pod ubrojenie. Natomiast cieższe tereny do dokonania budownictwa mieszkaniowego, zamiast 100 będą 172 mieszkania w Gostyniu, dzięki budowie domów zakładowych oraz dobudowaniu dodatkowych trzech „klatek” do bloku spółdzielczego.

Jeśli nie o wszystkim to w każdym razie o większości procesów gospodarczych decydują ludzie, ich postawy. Rzetelny stosunek do pracy i obowiązków — tego potrzebujemy wszyscy. Jedyną drogą do osiągnięcia właściwych postaw jest w naszych warunkach ustrój pracy polityczno - wychowawczy z załoгами oraz takie organizowanie pracy, aby każdy wiedział co, jak, z czego i przy pomocy czego ma zrobić i żeby niczego, co niezbędne do wykonania pracy, nie brakowało. To nakłada znacznie większe obowiązki na kierowników — organizatorów produkcji niż na szeregowych pracowników.

T.T.

tarów buraków cukrowych. Ośrodek dochodu za odstawnie do fabryki korzenie, mają oni zawaś liści i wosków dla bydła. Siano z koniency i trawy kieszka z żyta polonowego i zasiane na nim w plonie wtórnym kukurydzy na zielonkę, buraki Polw-Past — to wszystko uzupełnia codzienne żywienie bydła.

Kowalscy, uprawiając znaczne arealy roślin paszowych, wwiązują się z kontraktacją zbóż. W tym roku sprzedają państwu 6 ton ziarna. Żniwa załatwili we własnym zakresie, sprzedając zboże sponowiażalka, a słomę prasa, aby zachować ją w dobrym stanie dla inwentarza. Mając dwa własne ciągniki, mogą w porę wykonać prace uprawowe. Dla tych gospodarzy żywnia nie był problemem, natomiast przy zbiorze okopowych i konserwacji pasz na zimę. (emp)

Również dzięki zapewnieniu pasz z własnych pól. Nie bez powodu staje się u Kowalskich aż 5 hek-

PROGRAM II

17.30 — „Skarbiec” — magazyn historyczny;
17.55 — „Dzień dobry w kręgu rodziny” (kol.);
18.25 — „Obrońcy Wybrzeża” — reportaż wojenny (kol.);
18.50 — Radzimy rolnikom (kol.);
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Pełna na szczył” odc. 5 pt. „Zemsta” film kryminalny prod. franc. (kol.);
21.15 — „Pegaz” — aktualna publicystyka kulturalna (kol.);
22.00 — „Jazda obywatelska” — film dok. prod. pol.;
22.20 — Camerata — Spotkanie z Teresą Zwiła-Gara;
22.30 — Dziennik (kol.);
23.05 — Studio Sport (kol.);

17.15 — „Dom i my” (kol.);
17.30 — „Klasy” przewodnik kinomana — magazyn informacyjny (kol.);
17.55 — Program na dziś i jutro — „Zróżdka nadmiernego zużycia paliwa”;
18.25 — Studio Sport (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — NURT — nauki polityczne — „Oświata i wychowanie w okresie 35-lecia PRL”;
20.45 — NURT — nauki polityczne — „Istota stosunków produkcyjnych w kapitalizmie i socjalizmie”;
21.15 — 24 godziny (kol.);
21.25 — Teatr Telewizji Ernest Bryll — „Rzecz listopadowa” — scena rusa i realizacja — Bohdan Poręba. (kol.);

GŁOS WIELKOPOLSKI przedstawiciele w województwach

KALISZ: Zofia Pacewicka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89

KONIN: Wojciech Płutowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Sułkowskiego 32, tel. 78-05

PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56